

**DZIS**  
w numerze

★ Trzy sprawy do rozwiązania ★ Z francuskiego notatnika ★ Szczęśliwa trzynastka przyniosła ponad 375 tys. zł ★ Co dzień niesie? ★ Jan Kiepara przybywa do Łodzi ★ Magazyn „Dziennika” ★ Sport... sport... sport...

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, czwartek 23 października 1958 roku

Nr 252 (3707)

## Zakończenie konferencji przemysłu włókien sztucznych krajów RWPG w Łodzi

22 bm. zakończyła się w Łodzi II Konferencja Naukowo-Techniczna Przemysłu Włókien Sztucznych Krajów - Członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Konferencja przyczyniła się do dalszego, b. poważnego pogłębienia zapoczątkowanej przed 2 laty na I konferencji w Moskwie współpracy między przemysłami włókien sztucznych krajów obozu socjalistycznego oraz do wymiany doświadczeń i ustalaniu kierunków rozwoju tego przemysłu. Ustalono, iż III konferencja odbędzie się za dwa lata w Pradze.

## Trzeci dzień procesu E. Kocha

# Nic „nie wiedział” i nie przyznaje się do winy

WARSZAWA (PAP). 22 bm. w trzecim dniu procesu Ericha Kocha - sad zakończył odczytanie 52-stronicowego aktu oskarżenia.

## Zderzenie samolotów w powietrzu

RZYM (PAP). W środę po południu samolot brytyjskich linii lotniczych BEA lecący z Londynu na Maltę zderzył się w pobliżu portu Anzio (50 km na południe od Rzymu) z włoskim myśliwcem odrzutowym. W katastrofie zginęło 31 osób. Zderzenie nastąpiło na wysokości około 6.900 metrów przy bardzo złej widoczności. Czterosiłkowy turbośmigłowiec „Viscount” wiozący 26 pasażerów i 5 członków załogi miał właśnie zniżać się i podejść do lądowania na lotnisko pod Neapol, gdy wpadł na odrzutowiec. Wskutek zderzenia lewe skrzydło „Viscounta” odłamało się i samolot runął na ziemię. Myśliwiec leciał jeszcze parę sekund, po czym eksplodował. Na moment przed wybuchem pilot zdołał uruchomić urządzenie katapultowe, które wyrzuciło go wraz z kabiną i spadł na spadochronie. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi „Viscounta” zginęli.

## Uwaga, załogi

- ZPB im. DZIERŻYŃSKIEGO
- ZPW im. BARLIŃSKIEGO
- TZWS w TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

Na terenie Waszych zakładów znajdują się już

## skrzynki pytań i odpowiedzi

### „Dziennika Łódzkiego”

- JEŚLI MACIE JAKIEŚ PROBLEMY, KTÓRYCH NIE POTRAFICIE ROZWIĄZAĆ
- JEŚLI COS WAS CIEKAWI
- JEŚLI CHCECIE SIĘ CZEGOS DOWIEDZIEĆ

wrucajcie karteczki z pytaniami

## „Dziennik Łódzki” udzieli Wam odpowiedzi

- NA ŁAMACH GAZETY
- NA SPOTKANIACH
- INDYWIDUALNIE

## Różnorodne zamierzenia mieszkańców

# Wysiłkiem społecznym powstanie nowa szkoła w dzielnicy Polesie

W ślad za włóknarzami z zobowiązaniami na cześć III Zjazdu wystąpiły i inne środowiska społeczeństwa łódzkiego. M. in. w dniu 20 bm. odbyło się w KD PZPR - Polesie zebranie kierownictwa i aktywnego społecznego DRN - Polesie i Komitetu Frontu Jedności Narodu tej dzielnicy, z udziałem sekretarza KL PZPR - T. Głabęskiego, I sekretarza KD PZPR - Polesie - K. Głabęskiego oraz przewodniczącego DRN - Polesie - T. Zatońskiego. Tematem zebrania było omówienie czynów społecznych inicjowanych na cześć III Zjazdu partii i 1000-lecia Państwa Polskiego.

Postanowiono wybudować jedną szkołę na terenie dzielnicy, kontynuować akcję organizowania ogródków jordanowskich i

placów zabaw dla dzieci, budowę nowych nawierzchni i przebiegów ulic na terenie Nowego Złotnia i Rekińki, wzmocnienie konserwację ulic w śródmieściu, zajęcie się estetyką parków Poniałowskiego i Ludowego, oraz zorganizować w sezonie zimowym slizgawkę w Parku Poniałowskiego.

## Wymiana handlowa polsko-grecka

22 bm. podpisany został w Warszawie protokół do wymiany handlowej między Polską a Grecją. Protokół ważny jest na okres jednego roku i przewiduje obroty w wysokości ok. 12 mln dolarów po każdej stronie.

Inicjując te akcje władze miejskie i organizacje społeczne dzielnicy liczą na wydatną pomoc instytucji i zakładów pracy oraz na szeroki udział społeczeństwa przy zbiorze funduszu potrzebnego na te cele oraz w innych pracach społecznych.

Dla kierowania i koordynacji tych prac powołany zostanie komitet organizacyjny z udziałem przedstawicieli szkolnictwa, inteligencji technicznej, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Na zebraniu załogi ZPB im. Dzierżyńskiego robotnicy podjęli szereg ważnych i cennych zobowiązań, których treścią jest lepsza i wydajniejsza praca w ostatnim kwartale roku.

Dzięki tym zobowiązaniom kłania wykonana plan kwartalu w 103 proc., przedziałnia odpadkowa w 102 proc., a wykończalnia w 101 proc. Złoga przedziałni średnioprzedniej, która dotychczas miała największe trudności z realizacją planów zobowiązała się do terminowego odrobienia zaległości.

Oklaskami powitali zebrani akces do współzawodnictwa przedzjazdowego mistrzów, którzy zobowiązali się w IV kwartał dać wysokiej jakości produkcję ponad plan.

(wyrz.)

## PKO wprowadza oszczędzanie na turystykę zagraniczną

22 bm. odbyła się w Ministerstwie Finansów narada działaczy gospodarczych poświęcona zagadnieniu ożywienia ruchu oszczędzania i nowych jego form.

Najbardziej zaawansowane są prace nad ustaleniem zasad oszczędzania na turystykę zagraniczną. Sproszcza się ono do tego, że osoby regularnie wnoszące „kłady na ten cel będą miały zagwarantowane miejsca w wyjazdach zagranicznych „Orbis” i innych instytucji, zajmujących się zagranicznym ruchem turystycznym. Przewiduje się również pewne formy premiowania: a więc jeden na 150 wyjazdów zagranicznych będzie darmowy. Wkłady na turystykę zagraniczną nie będą oprocentowane. Przewiduje się także opracowanie oddzielnego regulaminu dotyczącego składek oszczędności na turystykę krajową.

Na naradzie wysunięto słuszny wniosek zmierzający do wprowadzenia docelowego zaoszczędzenia przez chłopów części pieniędzy niezbędnych na zelektryfikowanie wsi.

Wśród zamierzeń PKO oraz Ministerstwa Finansów znajduje się także opracowanie zasad oszczędzania na starość dla rzemieślników i chłopów.

## Z kroniki wypadków

Wczoraj Pogotowie Ratunkowe wezwane zostało na ul. Zachodnią 89 m. 25, gdzie 48-letnia Janina Bednarska zatrzała się nieznanymi lekami. Dyżurny lekarz stwierdził zgon. Śledztwo w toku.

Przy zbiegu ulic Lenartowicza i Kosiowej pozbawiony opieki 4-letni Wiesław Zebrowski (Piłkowska 25) został potrącony przez motocykl IL 95-70. Chłopiec znajduje się w Szpitalu im. Korczaka. (s)

## Stała komisja współpracy gospodarczej z Węgrami zostaje powołana do życia

# Dziś przybywa do Warszawy węgierska delegacja rządowa

23 bm. przybywa do Warszawy węgierska rządowa delegacja gospodarcza z wicepremierem Antalem Apro na czele. Odbędzie ona z przedstawicielami rządu polskiego rozmowy w sprawie powołania stałej polsko-węgierskiej komisji współpracy gospodarczej.

Decyzja utworzenia tej komisji powzięta została przez rządy obu krajów podczas pobytu na Węgrzech w maju br. naszej delegacji partyjno-rządowej.

Od kilku dni prowadzone są już w Warszawie prace polskich i węgierskich ekspertów, którzy przygotowują materiały na posiedzenie rządowych delegacji. Przewidziany porządek obrad zakłada, że poza podpisaniem dokumentu o utworzeniu komitetu omówione zostaną szczegółowe zagadnienia współpracy w dziedzinie przemysłu maszynowego. Przed wszystkim wymieniona się współpraca w zakresie produkcji maszyn elektrotechnicznych, urzą-

żeń dla przemysłu spożywczego oraz sprzętu motoryzacyjnego.

Doitychczas powołane zostały podobne organy współpracy gospodarczej Polski z Jugosławią, Czechosłowacją i NRD.

## Dania chce wydzierżawić statek „Mazowsze”

22 bm. powrócił z ostatniego w tym roku rejsu tym razem do Kopenhagi statek żeglugałdński M/S „Mazowsze”. Jak poinformował przedstawiciela PAP dyrektor żeglugałdński, Duńczycy zaproponowali wydzierżawienie statku na okres zimowy. M/S „Mazowsze” przewoził pasażerów między Szwecją a Danią.

Propozycja ze strony duńskiej jest niezwykle korzystna. Odpowiedz Polki zapadnie w najbliższych dniach.

# Dyżans pocztowy zawitał do Łodzi!

Kto żył w Tuszynie ścigał przed budynek pocztowy, aby powitać jubileuszowy dyżans. Dzieci szkolne z chorągiewkami w rękach stworzyły długi szpaler. Stojący na rynku ruchomy punkt pocztowy otoczyli filatelisci i niefilatelisci.

Rozlega się okrzyk. Jedzie... jedzie! Za chwilę zza skrętu ukazuje się charakterystyczna sylwetka dyżansu. Złoto-czarny wehikuł z napisem „Poczta Polska” zaprzężony w czwórce koni, pocztyłoni dymią w trąbki i wychylające się z dyżansu głowy staroświeckich dam i kawalerów...

## „NA STARYM RYNKU W ŁODZI

Po popisie w Tuszynie, dyżans udaje się w kierunku Łodzi. Ok. godz. 15 wjeżdża w granice miasta, by za pół godziny zjawić się na ulicy Piotrkowskiej i wywołać niebywałą sensację. Stają tramwaje, tłumy ludzi, zwłaszcza zaś młodzieży i dzieci obiegają chodniki Piotrkowskiej... Dyżans powoli, wityany okrzykami i kwiatami, udaje się na Stary Rynek, gdzie odbędzie się ogólna uroczystość z udziałem władz miejscowych.

Takiego tłoku na Starym Rynku dawno już chyba nie było. Gdy dyżans wjeżdża na plac przed trybuną - milicja i porządkowym z trudem udaje się uczynić dla niego miejsce.

Załoga ubrana w dawne stroje z XVI wieku wchodzi na trybunę, gdzie znajdują się już przedstawiciele partii i ojcowie miasta. Największą sensację budzi postać herolda, odróżniającego się od reszty załogi dyżansu strojem, zwłaszcza zaś kapeluszem, o niezwykle szerokim rondzie... Herold rozwija obrzydliwy rulon papieru i odczytuje „Przywilej nadawczy Zygmunta Augusta z 18 października 1553 roku dla Prospiera Prowany”.

Okazuje się, że dyżans oprócz pasażerów przywiozł także pocztę. Są to listy zwinięte w duże rulony, a mówiące o osiągnięciach naszych łódzkich pocztowców. Listy te, wraz z kwiatami otrzymują obecni na trybunie: I sekretarz KW PZPR Marian Miśkiewicz, sekretarz KL PZPR Tadeusz Głabęski, przewodniczący Prez.

RN m. Łodzi Edward Kaźmierczak, przewodniczący Prez. WRN Piotr Szymanek i dyrektor Łódzkiego Okręgu Poczty i Telekomunikacji Józef Gronostaj.

Edward Kaźmierczak dziękując pracownikom poczty za ich wysiłek. Jego przemowa też jest utrzymana w średnio-wiejszym stylu: „My, ojcowie sławnego grodu nad Łódką, otwartym sercem witamy w naszych murach dyżansu, a rozstawne konie służące pocztowej sprawie...”. Kończy słowami: „Nasi szlachetni poczmystrz niech żyją, niech rosną i kwitną - vivant, crescant, floreat!”

Uroczystość zakończona, Załoga wsiada do dyżansu i udaje się w góscinę do Urzędu Pocztowego przy ul. Tuwima, by jutro wyjechać do Warszawy. (s)

## Rozmowy na Tajwanie

LONDYN (PAP). - Korespondent Agencji Reutersa w Taipei podał w środę wieczorem powołując się na źródła poinformowane, iż „wbrew oficjalnym zapewnieniom o sukcesie rozmów Dulles - Czang Kai-szek, między obu politykami utrzymują się poważne rozbieżności”.

„Autorytatywne kółka kuo-mintangowskie informują - pisze dalej korespondent - że Czang Kai-szek jest bardzo zaniepokojony sugestiami wysuniętymi poprzednio przez stronę amerykańską na temat ewentualnego zmniejszenia garnizonu na wyspach przybrzeżnych”. Czang Kai-szek miał także „protestować” przeciwko prowadzeniu przez USA rozmów z Chinami (w Warszawie).

Według źródeł cytowanych przez Reutersa, „Dulles wykazuje zrozumienie dla stanowiska Czang Kai-szeka”.

LONDYN (PAP). - Agencja Reutersa donosi z Taipei, że w drodze artyleria chińska nadal ostrzeliwała pozycje czangkai-szekowskie na wyspach przybrzeżnych. Między godziną 6 rano a 6 po południu na wyspy te spadało prawie 9 tys. pocisków.



# Ogólnonarodowa dyskusja przedjazdowa wzbogaci wytyczne partii o inicjatywę i doświadczenie mas pracujących

## Z przemówienia Józefa Cyrankiewicza na naradzie aktywu partyjnego w Katowicach

W wytycznych rozwoju Polski w latach 1959/65 znajduje się ustęp wprowadzony zresztą po dyskusji na plenum, na który chcę zwrócić uwagę, bo opisuje on to, na którym partia przeżywała znane nam wszystkim trudności w latach 1956/57, trudności, które w ciągu dwóch ostatnich lat przezwyciężamy, konsolidując partię do nowych zadań. A więc na wstępie wytycznych mówimy o historycznych osiągnięciach Polski Ludowej, tych osiągnięciach, które byłyby niemożliwe w innym ustroju. Po tej ocenie, porównującej Polskę przedwzrostową z Polską obecną, jeśli chodzi o stopę życiową, o produkcji na głowę ludności, o wskaźniki rozwoju, po tych cyfrach, które wskazują, jak w ciągu tych 14 lat uczyniliśmy ogromny krok, a można powiedzieć skok w kierunku dogonienia najbardziej rozwiniętych krajów, chociaż przed nami pozostają jeszcze ogromne zadania, po tym wszystkim wprowadzony został do wytycznych taki ustęp: „W ocenie ogromnych osiągnięć w okresie istnienia 14 lat Polski

Ludowej uwzględniać również należy zakłócenia, trudności i dysproporcje, które towarzyszyły temu burzliwemu rozwojowi. Dotyczy to w szczególności planu 6-letniego, a zwłaszcza lat 1951/53, w ciągu których nastąpiło spiętrzenie trudności i dysproporcji, co doprowadziło nawet do przejściowego obniżenia płac realnych”. (Mowa jest o znanej reformie cen z 3 stycznia 1953 r.). Dysproporcje i trudności wynikły głównie na tle nadmiernego napięcia inwestycyjnego przy niewykonaniu zadań wzrostu produkcji rolnej, a więc także zadań w dziedzinie zwiększenia zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły spożywcze. Na ten stan rzeczy wpłynęły m. in. błędy w polityce rolnej, niedostateczna pomoc dla rozwoju rolnictwa oraz założenie zbyt niskich kosztów poszczególnych wielkich inwestycji. Na te wyniki nie miały wpływu wzrost nakładów obronnych, wynikających z wzrostu napięcia w stosunkach międzynarodowych w tych samych latach 1951/53,

energiczniejszej, w miarę wzrostu siły partii, walki ideologicznej i organizacyjnej z rewizjonizmem, który narobił sporo zamieszania w partii, będąc głównym niebezpieczeństwem osłabiającym siłę partii, usiłującym odebrać ludziom, a w szczególności młodzieży, wiarę w socjalizm. Musielimy również, rzecz jasna, dać skuteczną odpór nosicielom dogmatyzmu i nawrotu do starego, nawrotu do błędów. Trzeba bowiem dodać, że taka czy inna tendencja dogmatyczna znakomicie żywiła się pożywką, jaką dawały przejawy i wysoki rewizjonizm i odwrotnie. To osłabiło siłę partii i stwarzało stan, który oświecał tow. Wiesław na X Plenum mówiąc

o konieczności ukrócenia obu skrzydeł. Od tego czasu wiele się zmieniło dzięki weryfikacji i stanowczej polityce partii. Trzeba powiedzieć, że wypróbowana w rewolucyjnych walkach i w budowie socjalizmu klasa robotnicza Śląska i Zagłębia na czele ze swoją organizacją partyjną, zdana w tych trudnych latach egzamin niezachwianych budowniczych socjalizmu. Nastąpiła inna sytuacja, która pozwoliła na XI Plenum wytyczyć bieżące, trudne może nieraz, niepopularne zadania, na czym chcieli niektórzy zerwać, ale zadania konieczne, o zdrowie dla gospodarki polskiej.

botniczej. Nie chcemy popełniać błędów już raz popełnionych. Na pewno można szybciej, rozwijać naszą gospodarkę w przyszłym 5-leciu i w ten sposób szybciej podwyższać stopę życiową, ale tylko pod warunkiem, że nasze podstawowe organizacje partyjne, a przede wszystkim organizacje robotnicze zapewnią, poprzez mobilizację zarobków i przez samorząd robotniczy, zorganizowanie wielkiego ruchu o lepszą, tańszą, bardziej wydajną pracę naszych kopalń, hut, fabryk i transportu. Wydajność pracy — oto co będzie decydować.

to nie tylko zagadnienie jednego kraju, to sprawa wszystkich krajów socjalistycznych, sprawa zyskania na czasie w pokojowej rywalizacji z ustrojem kapitalistycznym, a to z kolei decyduje o ważnych dla nas wszystkich losach pokoju. Przecież wszystkim wskazuje na to, że imperializm jest coraz trudniej utrzymać napięcie i wywoływać awantury, coraz więcej ich to kosztuje właśnie dzięki rosnącej sile obozu socjalistycznego, która opiera się na ekonomice tych krajów. W najbliższych latach coraz większą rolę spełniać będzie rewolucja gospodarcza, rozwój gospodarczy poszczególnych krajów, ich udział w handlu z granicznym, zwłaszcza w handlu z krajami zachodnimi. Im większa będzie nasza siła gospodarcza, tym bardziej kraje te będą się uniezależniać od imperializmu, tym większy będzie ich wpływ na pokojowy rozwój sytuacji, tym większe będą nasze sukcesy w pokojowym współistnieniu.

### Od dysproporcji do harmonijnego rozwoju gospodarki

II Zjazd PZPR podjął uchwały, które doprowadziły do pewnego złagodzenia dysproporcji, jednakże w tym okresie nie zostały usunięte podstawowe elementy narosłych dysproporcji. Ostateczne wyniki wykonania planu 6-letniego wykazały — obok ogromnego, bo blisko 2,8-krotnego wzrostu produkcji przemysłowej — tylko nieduży wzrost produkcji rolnej w porównaniu z rokiem 1949. Zadania w zakresie wzrostu płac realnych nie zostały w znacznej części osiągnięte. W dalszym ciągu wytyczne mówią o tym, co ciążyło na sprawności gospodarki narodowej: nadmierna centralizacja planowania finansów, zarządzania, wadliwe stosowanie zasad rozrachunku gospodarczego i bodźców materialnego zainteresowania załóg w podnoszeniu produkcji. W tych warunkach powstawała potrzeba bardziej energicznego działania, w celu usunięcia dysproporcji hamujących dalszy rozwój, rewizji niewłaściwych form i metod zarządzania i przede wszystkim przyspieszenia wzrostu płac i realnych dochodów chłopów. W tym celu po VIII Plenum KC PZPR wprowadzono w życie nową politykę rolną, zmierzającą do szybkiego wzrostu produkcji, wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — udzielono szerszego poparcia dla rozwoju spółdzielczości w mieście i na wsi, wprowadzono zmiany w systemie zarządzania itp. Tezy stwierdzają następnie: po burzliwym, ale nierównomiernym rozwoju sił wytwórczych w latach 1946—1953, po uzyskaniu w późniejszym okresie, zwłaszcza po 1956 r. pewnego wyrównania dysproporcji, poprawy płac realnych, stabilizacji sytuacji rynkowej oraz poprawy w zaopatrzeniu przemysłu, powstały obecnie warunki dla zapewnienia zarówno szybszego jak i bardziej zharmonizowanego rozwoju gospodarki narodowej. Celem tej nowej ofensywy gospodarczej, którą teraz inagrujemy w dyskusjach nad wytycznymi nowego planu 5-letniego, jest jednoczesny wzrost przemysłu i rolnictwa, inwestycji i spożycia przy znacznym, pełniejszym wykorzystaniu możliwości wytwórczych, rezerw produkcyjnych i zmniejszeniu dysproporcji, jakie nas jeszcze dzielą od poziomu ekonomicznego najbardziej rozwiniętych krajów Europy. Jednym ze składników tej ofensywy jest szybszy rozwój elementów socjalistycznej gospodarki na wsi, umocnienie zasad socjalistycznej demokracji, a zwłaszcza znaczny wzrost aktywnego udziału mas pracujących w bezpośrednim zarządzaniu gospodarką narodową. Ten właśnie ustęp, proszę towarzyszy, pokazuje to gospodarcze i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia, w tym i wasza organizacja w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów,

miennym rozwoju sił wytwórczych w latach 1946—1953, po uzyskaniu w późniejszym okresie, zwłaszcza po 1956 r. pewnego wyrównania dysproporcji, poprawy płac realnych, stabilizacji sytuacji rynkowej oraz poprawy w zaopatrzeniu przemysłu, powstały obecnie warunki dla zapewnienia zarówno szybszego jak i bardziej zharmonizowanego rozwoju gospodarki narodowej. Celem tej nowej ofensywy gospodarczej, którą teraz inagrujemy w dyskusjach nad wytycznymi nowego planu 5-letniego, jest jednoczesny wzrost przemysłu i rolnictwa, inwestycji i spożycia przy znacznym, pełniejszym wykorzystaniu możliwości wytwórczych, rezerw produkcyjnych i zmniejszeniu dysproporcji, jakie nas jeszcze dzielą od poziomu ekonomicznego najbardziej rozwiniętych krajów Europy. Jednym ze składników tej ofensywy jest szybszy rozwój elementów socjalistycznej gospodarki na wsi, umocnienie zasad socjalistycznej demokracji, a zwłaszcza znaczny wzrost aktywnego udziału mas pracujących w bezpośrednim zarządzaniu gospodarką narodową. Ten właśnie ustęp, proszę towarzyszy, pokazuje to gospodarcze i wynikające z tego polityczne trudności, jakie przezwyciężyć musiała w trudnej pracy cała partia, w tym i wasza organizacja w latach 1956—1957, przeprowadzając równocześnie w miarę przezwyciężania tych trudności, proces konsolidacji swych szeregów,

### Ogólnonarodowa treść kampanii przedjazdowej

Nastąpiła sytuacja, która pozwoliła na XII Plenum, to znaczy obecnie, postawić przed partią sprawę Zjazdu i sprawy realizacji wytycznych dalszego rozwoju Polski Ludowej. I tak oto po trudnych latach, które przyniosły umocnienie partii, umocnienie więzi z masami pracującymi i narodem, partia idzie dziś do następnej ofensywy politycznej i gospodarczej. Można chyba zaryzykować to stwierdzenie — silna jak nigdy dotąd. A silna nasza partia, jej konsolidacja jest podstawowym warunkiem pomysłowej budowy socjalizmu w Polsce, jest podstawowym warunkiem pozyskania milionów wytwórczych dla sprawy socjalizmu. Siła naszej partii, jej prawidłowa linia leży w najgłębszym interesie narodu, jest to partia, która umiała wycofać wszelkie wnioski z nauk lat przeszłych, aby lepiej i w ścisłej więzi z masami budować socjalizm. Jest to partia, która — niezachwianie wierna idei marksizmu-leninizmu — umiała sparaliżować wszelkie próby zepchnięcia Polski z budowy socjalizmu, z drogi umacniania proletariackiego internacjonalizmu i to nie na papierze, nie w deklaracjach, ale w najprawdziwszym życiu, którego treść wszyscy dobrze znacie. I dlatego treścią Zjazdu skonsolidowanej partii nie będzie spór ideologiczny, bo takiego już w partii nie ma, spór jaką drogą iść, bo jest tylko jedna droga — droga budowy socjalizmu. Treścią przedjazdowej kampanii będzie omawianie i doskonalenie konkretnego programu działania partii, klasy robotniczej i mas pracujących w walce o rozwój gospodarki narodowej, w oparciu o jak najszerzą inicjatywę mas, w walce o możliwie najszybszy wzrost stopy życiowej najszerzych mas. W toku kampanii przedjazdowej, w toku wielkiej dyskusji nad konkretnym planem działania naszej partii powinniśmy rozprzącać w dalszym ciągu rewizjonistyczny czad, owiewający jeszcze niektóre środowiska i niektórych ludzi, a także powinniśmy dawać odpór wszelkim próbom zastępowania walki ideologicznej anonimowymi, jakże często ohydnyimi paszkwidyle” Izy wylowane nad rzekowym odwrotem od Października. XII Plenum uznało demokrację robotniczą za podstawowe ogniwo walki partii i narodu w najbliższym wieloletnim okresie. Rozwój samorządu robotniczego, uruchomienie wszystkich możliwości, jakie tkwią w tej formie zarządzania — oto zadania, które zależą nie od Komitetu Centralnego, nie od zarządu, nie tylko od takich czy innych ustaw, ale przede wszystkim od całej partii, od jej aktywności, od jej organizacji podstawa, przede wszystkim w zakładach pracy.

lami. Dobrze przeprowadzona, twórcza i pełna inicjatywę dyskusja, o którą apelujemy do całej klasy robotniczej, i która chcemy pobudzić, powinna przyczynić się do tego, że Zjazd naszej partii będzie Zjazdem bardziej silnej, skonsolidowanej i zwycięskiej partii. Ołóż, drodzy towarzysze, rzecz w tym, aby tak właśnie przebiegała kampania przedjazdowa, aby tak przebiegała dyskusja nad wytycznymi rozwoju Polski Ludowej. Trzeba powiedzieć, że przebieg samego Plenum Komitetu Centralnego jest dobrym wstępem do tej kampanii. Mielśmy na plenum dyskusję na ogół rzeczową i wyczerpującą. Mielśmy na plenum dyskusję koncentrującą się na konkretnych zadaniach ekonomicznych i politycznych. Mielśmy dyskusję nacelowaną w przytaczającej większości głosów troską o partię, o ogólnonarodowe zadania naszej partii. Była to rzeczowa dyskusja. Były w niej konkretne wnioski, były pożyteczne różnice zdań. Była na przykład różnica zdań co do tempa rozwoju gospodarki narodowej w nowej 5-lacie. Wszyscy zgodnie uważali, że mamy poważne rezerwy w gospodarce narodowej. Dyskusja toczyła się między innymi wokół pytania, w jakim stopniu można przewidzieć wykorzystanie tych rezerw już jako podstawę do planu. Warto też podkreślić, że zarówno wytyczne rozwoju Polski Ludowej, jak też polityki rolnej i projekt zmian w statucie uchwalone zostały przez Komitet Centralny jednomyślnie. Po tym co powiedziałem jest chyba zrozumiałe dlaczego nasze tezy zjazdowe koncentrują się na sprawach konkretnych, przede wszystkim na zadaniach ekonomicznych, organizacyjnych, na sprawie mobilizacji mas do tych konkretnych zadań. Właśnie dlatego, że sprawy ideologiczne zostały dostatecznie wyjaśnione na VII, VIII i IX Plenum. Różnice poglądów ideologicznych, jeżeli istnieją, to chyba raczej w osobistych, rozbitych grupkach — na marginesie głównego szerokiego nurtu życia partyjnego, pozabawione w zasadzie wpływu na partię.

W ubiegłych miesiącach wiele mówiono jako to ta Polska biedna w porównaniu z przodującymi krajami Zachodu, o ile mniej u nas samochodów, lodówek, telewizorów. Zapomniano o historii naszego kraju, o tym, jaka była ta Polska, która odzie dzicyła klasa robotnicza. Zapomniano też o różnych krajach, których żywotnymi sokami karmią się te najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne. A jeżeli niektórzy wrogowie czy rewizjoniści chcieli z tej różnicy poziomu, na którą składa się historia całych dziesięcioleci z tej różnicy, którą my teraz w ogromnym tempie nadrabiamy, ukuć argument dla krytyki naszej partii, to równocześnie potrafili przemilczeć fakt najważniejszy, który odgrywa wielką rolę w produkcji przodujących krajów — mianowicie ogromną różnicę wydajności pracy pomiędzy nami i nimi. Jeżeli ta sama różnica istnieje, mniej wydajność przy równym poziomie techniki, między nami, Czechosłowacją czy NRD — a ta różnica wciąż jeszcze istnieje — to jest rzecz oczywista, że nie może być mowy w Polsce o szybkim wzroście stopy życiowej, jeżeli nie będziemy umieli postępem technicznym, dobrą organizacją pracy, zwałaniem wszelakiego bumelanctwa i marnotrawstwa, doganiać przodujące kraje właśnie w dziedzinie wydajności pracy. Wydajność pracy decyduje, a w naszych warunkach zależy ona i od zapasu, i od zrozumienia, i od inicjatywy, od pomysłowości, także od kultury pracy, od poczucia odpowiedzialności robotników, inżynierów, majstrów, naukowców i inteligencji. Sprawa wydajności pracy —

Macie, towarzysze, przed sobą tezy przedjazdowe, macie projekt działania nie tylko naszej partii ale całego narodu. Chodzi teraz o to, aby program ten omówić w rzeczywistości cały naród, a przede wszystkim klasa robotnicza, aby go klasa robotnicza i cały naród przedyskutowały, poprawiły, wzbogaciły swoim własnym doświadczeniem, swoimi własnymi myślami i projektami. Dzieki temu będzie on lepszy, konkretniejszy. W ten sposób partia będzie pewna, że realizuje wolę narodu i naród będzie pewien, że partia jego wolę i dążenia uosabia. W ten sposób zacieśni się więź partii z narodem, a przede wszystkim z klasą robotniczą, a to w ostatecznym rachunku decyduje o wszystkim.

XII Plenum potwierdziło w sposób bardzo wyraźny konsolidację naszej partii na gruncie jej słusznej linii wytycznej na VIII Plenum w 1956 r. To było plenum, które wypracowało program walki o rozwój gospodarki narodowej. I teraz ten sam Komitet Centralny odwołuje się do aktywności klasy robotniczej i mas pracujących, jako do głównej dźwigni zwycięstwa tego programu i stawia na rozwój samorządu robotniczego i chłopskiej inicjatywy,

### Proces konsolidacji partii

W trakcie twórczego przezwyciężania tych trudności partia musiała zwalczać zarówno dogmatyzm, który przeciwstawiał się, względnie nie rozumiał konieczności przezwyciężania błędów poprzedniego okresu, uważając widocznie te błędy za istotę linii partii, a nie za narosł na słusznej polityce partii, jak i obecnie główne niebezpieczeństwo tzw. rewizjonizmu, którego nosiciele także uważają lub udają, że uważają takie czy inne błędy popełnione w poprzednim okresie za istotę polityki partii. Z tej pozycji zaczęli oni zwalczać partię, kwestionować budowę socjalizmu oraz oczekiwania po październiku 1956 r. tzw. drugiego etapu proklamując hasła, które były kapitulacją przed burżuazją i likwidatorstwem w stosunku do budowy socjalizmu w Polsce. A tymczasem — jak wiadomo już dzisiaj wszystkim — właśnie VIII Plenum w 1956 r. otworzyło drogę do prawdziwego umocnienia socjalizmu w Polsce, do prawdziwego rozwoju poczucia internacjonalizmu, a w szczególności do ugruntowania przyjaźni polsko-radzieckiej, jednej z podstaw wieżów internacjonalistycznych zarówno w umysłach jak i w sercach polskich mas pracujących, jak o tym mówił na ostatnim plenum tow. Wiesław.

znanych trudności jesienią roku 1956, wobec naporu reakcji, która chciała zerwać na poprzednich błędach partii, wśród wahań wielu towarzyszy partyjnych, wśród rozwyzdronzonych krzyków rewizjonistycznych, wśród trudności, jakie przeżywałyśmy na odcinku pracy partyjnej. Wielu ofiarnych aktywistów partyjnych uważało te trudności za produkt Października, a nie za wynik poprzedniego okresu błędów usuwanych właśnie w interesie partii, w interesie nie czego innego jak budowy socjalizmu w Polsce. Ta prawda zaczęła coraz mocniej przenikać także do świadomości zachwianych, zdezorientowanych towarzyszy i przenikanie tej prawdy, na gruncie codziennej partyjnej praktyki, stało się jednym z podstawowych elementów postępującej konsolidacji partii. Mamy za sobą określone etapy tej postępującej konsolidacji od IX Plenum po XI Plenum, które kończy okres przedjazdowej konsolidacji partii wokół najważniejszych zadań, jakie wytyczył III Zjazd. Ważnym etapem konsolidacji była akcja weryfikacyjna po X Plenum, w której usunięto pokalną ilość balastu, elementu przypadkowego, obcego, nie aktywnego, a nieraz i skorumpowanego, co rzecz jasna, nie mogło dać innego rezultatu jak tylko wzmocnienie partii. Działo się to wśród coraz to

### Samorząd robotniczy — ważne ogniwo walki o rozwój gospodarczy kraju

Co jest, towarzysze, wezwaniem, od którego zależy urzeczywistnienie programu działania partii w dziedzinie gospodarki narodowej? Jest nim świadomość, inicjatywa i aktywność mas. Mówił o tym cały referat tow. Wiesława, na tym budowane są tezy gospodarcze i rolne. Wiele miejsca i wiele nowych myśli poświęcono w referacie samorządowi robotniczemu. To nie jest już tylko idea. Samorząd robotniczy staje się konkretną instytucją, budującą swoją strukturę na doświadczeniach ostatnich dwóch lat, instytucją, która zdolna jest stać się lożyiskiem działania całej zorganizowanej i świadomej klasy robotniczej, która zdolna jest pobudzić inicjatywę tych wszystkich robotników, którzy w życiu produkcyjnym i politycznym stali dotąd na uboczu. Fakt, że właśnie samorząd robotniczy uznany został za niezwykle ważne ogniwo walki o rozwój Polski Ludowej w nowym planie 5-letnim świadczy dobitnie o tym, jak fałszywe były „kroko-

Co jest, towarzysze, wezwaniem, od którego zależy urzeczywistnienie programu działania partii w dziedzinie gospodarki narodowej? Jest nim świadomość, inicjatywa i aktywność mas. Mówił o tym cały referat tow. Wiesława, na tym budowane są tezy gospodarcze i rolne. Wiele miejsca i wiele nowych myśli poświęcono w referacie samorządowi robotniczemu. To nie jest już tylko idea. Samorząd robotniczy staje się konkretną instytucją, budującą swoją strukturę na doświadczeniach ostatnich dwóch lat, instytucją, która zdolna jest stać się lożyiskiem działania całej zorganizowanej i świadomej klasy robotniczej, która zdolna jest pobudzić inicjatywę tych wszystkich robotników, którzy w życiu produkcyjnym i politycznym stali dotąd na uboczu. Fakt, że właśnie samorząd robotniczy uznany został za niezwykle ważne ogniwo walki o rozwój Polski Ludowej w nowym planie 5-letnim świadczy dobitnie o tym, jak fałszywe były „kroko-

### Kierunki przedjazdowej dyskusji

Plenum podaje wyniki swoich obrad ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji. W uchwalonych wytycznych rozwoju gospodarczego Polski mamy taką ocenę, towarzysze, którą chcę w skrócie przytoczyć, ocenę dyskusji, która się teraz rozpocznie. Przedłożone wskaźniki rozwoju gospodarczego 1959—1965 r. stanowią opracowania wstępne, w których nie można jeszcze było uwzględnić wszystkich rezerw produkcyjnych i oszczędności, jakie można ujawnić w toku szerokiej i szczegółowej dyskusji nad projektem rozwoju przedsiębiorstw, zjednoczeń, gromad, powiatów, miast i województw. W związku z tym podać należy w całym kraju dyskusję i szczegółową pracę, zmierzającą do ujawnienia możliwości wzrostu produkcji i obniżenia jej kosztów. Kierunki naszej dyskusji to: uzyskanie większego wzrostu produkcji przy utrzymaniu, a w poszczególnych przypadkach obniżeniu, projektowanych nakładów inwestycyjnych, modernizacja techniczna fabryk i ich intensyfikacja przez wprowadzenie nowych oszczędności, wysoka wydajność konstrukcji i procesów technologicznych, podniesienie efektywności inwestycji i przez przyspieszenie cyklu budowy nowych, zamiana nowych obiektów na inne, bardziej efektywne, ograniczenie kosztów inwestycyjnych przez techniczne postępowanie i ekonomicznie uzasadnioną rewizję założeń nawet już zatwierdzonych, podniesienie wskaźników wzrostu wydajności pracy, oczywiście nie w formie hasła, lecz w wyniku konkretnej analizy i dyskusji i wreszcie: obniżenie wskaźników zużycia materiałów, paliwa, energii.

Plenum podaje wyniki swoich obrad ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji. W uchwalonych wytycznych rozwoju gospodarczego Polski mamy taką ocenę, towarzysze, którą chcę w skrócie przytoczyć, ocenę dyskusji, która się teraz rozpocznie. Przedłożone wskaźniki rozwoju gospodarczego 1959—1965 r. stanowią opracowania wstępne, w których nie można jeszcze było uwzględnić wszystkich rezerw produkcyjnych i oszczędności, jakie można ujawnić w toku szerokiej i szczegółowej dyskusji nad projektem rozwoju przedsiębiorstw, zjednoczeń, gromad, powiatów, miast i województw. W związku z tym podać należy w całym kraju dyskusję i szczegółową pracę, zmierzającą do ujawnienia możliwości wzrostu produkcji i obniżenia jej kosztów. Kierunki naszej dyskusji to: uzyskanie większego wzrostu produkcji przy utrzymaniu, a w poszczególnych przypadkach obniżeniu, projektowanych nakładów inwestycyjnych, modernizacja techniczna fabryk i ich intensyfikacja przez wprowadzenie nowych oszczędności, wysoka wydajność konstrukcji i procesów technologicznych, podniesienie efektywności inwestycji i przez przyspieszenie cyklu budowy nowych, zamiana nowych obiektów na inne, bardziej efektywne, ograniczenie kosztów inwestycyjnych przez techniczne postępowanie i ekonomicznie uzasadnioną rewizję założeń nawet już zatwierdzonych, podniesienie wskaźników wzrostu wydajności pracy, oczywiście nie w formie hasła, lecz w wyniku konkretnej analizy i dyskusji i wreszcie: obniżenie wskaźników zużycia materiałów, paliwa, energii.

### 27 października wstrzymanie ruchu pociągów między Domaniewicami i Głownem

W poniedziałek, 27 października, z powodu robót mostowych między stacjami Domaniewice i Głowno będzie wstrzymane ruch pociągów od godziny 5—21. W tym czasie pociągi miejscowe będą kursować według specjalnego rozkładu jazdy pomiędzy stacjami Łowicz — Domaniewice oraz między Łodzią Kalliską a Głownem. Z Głowna do Domaniewic kursować będą specjalne samochody PKS dla przewożenia osób i bagażu dające precedence na tej trasie. Rozkład jazdy tych pociągów będzie ogłoszony na stacjach. Pociągi dalekobieżne Warszawa — Łódź — Kalliska — Jelenia Góra, odjeżdżające z Łodzi Kalliskiej o godz. 10.49 i 19.44 oraz powrotnie z Jeleniej Góry do Warszawy, przybywające do Łodzi Kalliskiej o godz. 8.03 i 19.27 skierowane będą — drogą przez Łódź Chojny — Kolski — Skierniewice z pominięciem Łodzi Kalliskiej. I tak z Warszawy do Jeleniej Góry: przyjazd na Łódź Chojny o 10.40 i 19.26, a z Jeleniej Góry do Warszawy: przyjazd na Łódź Chojny o 8.03 i 19.27 oraz o godz. 19.55.

# Na scenach łódzkich "Policja" w Teatrze 7.15

W Paryżu szaleje zaraza. Wyginęła już cała ludność. Na szczelnie izolowanej wyspie ocalał tylko garnizon żandarmerii i policji. Biedacy nudzą się; nie ma kogo śledzić, przynajmniej. Trzeba zmienić tryb życia, do którego przuwykli od lat. Z przyzwyczajenia i nudów szukają fikcji, ażeby w nowych warunkach kontynuować dawną pracę. Stwarzają nowe paragrafy, je dzień śledzi drugiego, aresztują się nawzajem i skazują. Aż wreszcie i tu dostanie się zaraza, niebu położone kres owej przedziwnej komedii...

Taka jest treść jednego z koncepcyjnych rozdziałów powieści Brunona Jasińskiego „Pale Paryż”: a rzuca się w oczy zaskakująca analogia pomiędzy powyższym fragmentem, a założeniami, które — naturalnie w sposób oryginalny — rozwija Stanisław Mroczek w swoim dramacie ze sfery żandarmerii „Policja”.

I tu również policja (jako że w całym kraju nie ma już nawet jednego przestępcy) zna laza się w fatalnej sytuacji i robi karkołomne wysiłki i doprowadzone do absurdu wołają, ażeby — ratując się od bezrobocia — uzasadnić konieczność swego istnienia. I tu również autor znajduje wyborańca — pluszowego, na której rozgrywa się będą zabawne konflikty między władzą a społeczeństwem.

Jasiński zrozumiał jednak, że materiał, który zmasował jako ostrą pamflet przeciwko drylowi i mentalności policjantów (tych naturalnie z karykatury), wystarczył mu na rozbudowanie jednego tylko rozdziału powieści. Tego wyczerpania nie miał natomiast Mroczek, który mimo swojej bogatej pomysłowości nie zdołał wypełnić 3-aktowego spektaklu tematem, nadającym się raczej na jeden pełny skecz.

Ciepni na tym strukturą dramatu, która całość przyska chwiałami i pękła. Jednakże rusz jej maskując światło, pełne nonszalanckiej paradyksu, aforystyki i sentencji oraz zaskakujące, doprowadzone do absurdu sytuacje, potraktowane z tak utalentowanym dla Mroczka humorem.

Nie wszysku bierzemy na serio założenia Mroczka. Również i reżyser ROMAN SÝ-KALA nie potraktował na serio wskazówek, jakie autor umieścił we wstępie do swojej sztuki, że: „Grać powinien przede wszystkim nagi tekst,

złut oka na „życie kulturalne”. Pościółko rzecz biorąc Paryż posiada 279 aktualnie czynnych kin, 46 teatrów (w tym 2 opery), 6 operetek, 5 „chansonniers”, 22 oficjalne musicie - halle, kabarety i kluby nocne, kilkanaście sal koncertowych.

Nie ma we Francji i chyba na Zachodzie inteligencji w naszym, polskim rozumieniu. Podział na tych, którzy chodzą do teatru i na ludzi, którzy nigdy go nie odwiedzają, biegnie wyłącznie po linii majątkowej. Wyjątek stanowią studenci, która mozelnie okupuje najtańsze „jaskółki”.

A jednak znalazłszy się w Paryżu znów po dwóch latach, zastałem na afiszu wiele sztuk granych bez przerwy od tego czasu. Niesłabym powodzeniem cieszy się „Jakko” Felicien Marceau, „Nedza i szlachectwo” w opracowaniu Jacques Fabri, „Lysa śpiewaczka” Jonesco. Najbardziej wziętym przedstawieniem jest obecnie „Dziennik Anny Frank” z Pascale Audret w roli głównej. Po przeszło dwuletniej nieobecności w Paryżu wystąpił z premierą Marcel Marceau. Ogładałem fenomenalnego mima drugiego dnia po premierze. Sala napelniona była najwyższe w 2/3.

Trzeba zaznaczyć, że teatr paryski opiera się wyłącznie na francuskiej publiczności. Ogromna rzesza turystów kontentuje się sztuką od Folies Bergere poczaszwy, a skończysz na niewybrednych kabaretach. Paradoks, ale Francuzi tych sal w ogóle nie odwiedzają.

Mała uliczka w pobliżu Place Gutenberg w Strassburgu. Część ulicy odgrodzona z powodu reperacji chodnika. Na ogrodzeniu tabliczka: „Prenez trottoir a droite - merci” („Przechodźcie prawą stroną - dziękujemy”). I podpis firmy, prowadzącej roboty.

Zwiedzamy hute i stalownię w Pont - a - Mousson, chlubę okręgu

podany możliwie jak najdokładniej, z podanym dobitnie sensem logicznym zdania i scen”.

Sukala ubarwił sztukę, ujął ją raczej groteskowo, jako żart sceniczny dla dorosłego widza, a do tego samego stylu naśladował również cały zespół, w którym brnął przede wszystkim WŁODZIMIERZ KWASKOWSKI i M. ST. KAMINSKI.

Kwaskowski jako naczelnik więzienia tworzy wyborańca w swojej zewnętrznej charakterystyce postaci typowego zupaka policyjnego. Jednocześnie, pogłębiając psychologiczne oddziały, pokazuje tępego głupca zmielonego bez reszty przez dryl policyjny. Przez wszystkie poczynania jego przebija jedno: zwierecia niemal wola utrzymania się przy żłobie.

W osobie Kamińskiego widać nową, doskonałą nabytkę Teatru 7.15. Rozgrywa się w kilku wymiarach psychologicznych i emocjonalnych rola sierżanta policji — prowokatora, znalazła w nim unikalnego interpretatora. W każdej ze swoich metamorfaz był szczery i przekonujący.

Tego samego nie można powiedzieć o T. SABARZE, który jako wiezień-spiskowiec, a potem adiutant, rozgrywa swoje kwestie na dwóch diametralnie różnych płaszczyznach. Sabara bardzo gładki w swojej dialektyce i sofistycie jako wiezień, gorzej czuł się natomiast w akcie III w mundurze oficera.

Niewiele materiału otrzymała dla siebie JADWIGA ANDRZEJEWSKA jako żona sierżanta. Wykorzystała go jednak jak najpełniej.

W roli generała wystąpił TADEUSZ SZMIDT.

Dekoracje MARIANA STAŃCZAKA — przyjemne i pomysłowe — nawiązują do stylu rysunków Mroczka, które tak dobrze znamy z różnych tygodników.

Słowem Teatr 7.15 zainaugurował nowy sezon pozycją niebanalną, a zrealizowaną bardzo interesująco. Czy jednak znajdzie ona odzew wśród szerszej publiczności łódzkiej? To już jest rzecz inna.

MIECZ. JAGOSZEWSKI.

# W dziedzinie walki z alkoholizmem trzy sprawy do rozwiązania

W lipcu ub. roku Łódź jako pierwsza w kraju przystąpiła do tworzenia przeciw-alkoholowych komisji społeczno-lekarskich. Na terenie miasta powstało siedem komisji przy każdej z dzielnicowych rad narodowych. Komisje te mają za zadanie kierowanie nalogowych alkoholików do przychodni przeciwalkoholowych na leczenie dobrowolne lub przymusowe.

Komisje występują także do sądu z wnioskiem o leczenie w zakładzie zamkniętym w Kochanówce, a obecnie w nowopowstałym zakładzie w Głazie.

Komisje rozpatrują sprawy nalogowych alkoholików, za których uważa się według ustawy „wykazujących objawy przewlekłego alkoholizmu i swoim postępowaniem powodujących rozkład życia rodzinnego, demoralizację nieletnich lub zagrażających bezpieczeństwu społeczeństwa”. W związku z tym pracą komisji jest i nerwowa, i męcząca. Jako przykład nich posłuży jedno z posiedzeń komisji społeczno-lekarskiej na Chojnach.

Pierwszy z alkoholików doprowadzony przez MO J. M., z zawodu szewc, po wytłumaczeniu mu, że leczenie coś daje, zgadza się z niego korzystać. Drugi — przychodzi kompletnie pijany i zostaje odwieziony do izby wytrzeźwień. Trzeci — młody, 27-letni chłopak, elektryk, po wielokrotnym przekonywaniu przez członków komisji i rozmowach z lekarzami, na posiedzeniu podpisuje zgodę na leczenie. Czwarty K. B. przynosi oświadczenie: „Zobowiązuję się nie pić wódki. Przekonałem się do czego ona doprowadza...”

Wielu alkoholików nie przyznaje się do swego nałogu, wielu trzeba doprowadzać na posiedzenia kilkakrotnie, dla wielu trzeba zwoływać dodatkowe posiedzenia.

Łódzkie komisje społeczno-lekarskie zbierają się przeważnie 3-4 razy w miesiącu i na jednym posiedzeniu rozpatrują od 10 do 15 spraw. Od momentu powstania do chwili obecnej każda z komisji rozpatrzyła średnio około 200 spraw.

Np. komisja Łódź-Bałuty — 242, komisja na Chojnach — 222, widzewska — ponad 100. Prace komisji dają pozytywne rezultaty w postaci wyleczonych całkowicie lub częściowo alkoholików.

Obok nowoczesnych samochodów przycupnął w spadzistej uliczce Montmartru „automobil” chyba A. D. 1905. Karoseria w kształcie miski zawieszona na sprężynowych kołach.

Ze koszty się wróciły. Ale po 24 godzinach nie było też na rysunku śladu ani jednej stopy. Podobny rysunek znalazłem też na targowisku koło Av. General Leclerc. Wokół było zwykle jarmarczne śmieciisko, rysunku nie przykrywał najdrobniejszy paperek.

Można by napisać całe studium o sposobie reagowania Francuzów na kampanię przedwyborczą, o sposobie jej prowadzenia. Byłem we Francji przed i w okresie referendum i dziwiłem się powadze, zmieszanej z niefrasobliwością, objętości przeciętnej obywatela i zażyłości, z jaką zwalczały się poszczególne ugrupowania. Dzień w dzień każda z partii dysponowała 5 minutami w programie telewizyjnym, błyskawicznie podróże de Gaulle'a gromadziły na trasie tłumy ludzi, którzy przychodzili podziwiać generała kroczącego piechotą w asyście aut i motocykli. Widziałem taką paradę w Strassburgu, ale nastrosze ludzi nie były entuzjastyczne, mo- że dlatego, że lał deszcz.

ciowo alkoholików. Dzięki powstaniu zakładu zamkniętego dla leczenia alkoholików w Głazie, ilość wyleczonych jeszcze wzrosła. Jak dotąd jednak, jedyną zapłatą dla komisji za ich pracę są podziękowania — listowne i osobiste rodzin wyleczonych z nalogu dożarów, braci i synów.

## PODSTAWOWE TRUDNOŚCI

W każdej z komisji jest około 7-8 członków, którzy pracują dla niej systematycznie po 30-40 godzin w miesiącu. Około 20 godzin zabierają same posiedzenia, 2-3 godzinny dyżur w sądzie, 3-4 godzinny tygodniowy, zapoznawanie się ze sprawami i wywiady w terenie — w środowisku, w którym żyje alkoholik, 3-4 godzinny konferencje z milicją i poradniami przeciwalkoholowymi, 3-5 godzin dojazd na posiedzenia.

Obowiązek pracy w komisji spoczywa na jej członkach przez dwa lata. Należy także wziąć pod uwagę, że członkowie komisji to ludzie ciężko pracujący zawodowo, a często i społecznie również w innych dziedzinach. Np. kierownik komisji na Chojnach pracuje społecznie jeszcze jako radny i przewodniczący DK FJN.

Sprawa nieopłacania członków komisji to pierwsza trudność w ich pracy. Druga wynika z opanowania i niewłaściwego stosunku oddziałów zdrowia. Chodzi o to, że niektóre komisje nie mają etatowej siły biurowej. Np. w komisji na Chojnach, osoba prowadząca ogromną kartotekę (222 sprawy) nie dostaje za swoją pracę ani grosza. Podobnie jest w dzielnicy Staromiejskiej. A warto przy pamiętać wszystkim oddziałom zdrowia które mimo nałożonego na nie obowiązku, nie przydzieliły komisji siły biurowej, że zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 21 stycznia 1956 roku „Prez. Dzielnicowej Rady Narodowej czuwa nad prawidłowym tokiem pracy komisji społeczno-lekarskiej. Obsługę biurową komisji zapewnia Wydział Zdrowia tegoż Prezydium”.

Trzecią bolączką komisji jest brak lokali na posiedzenia i miejsca na kartoteki. Jedną z niewielu, która takim lokalem rozporządza, jest komisja widzewska. Pozostałe wykorzystują na posiedzenia lokale od DRN.

## CZY TAKA SYTUACJA JEST WŁAŚCIWA?

Wydaje się, że należałoby się zastanowić nad tym, co właściwie nazywamy pracą społeczną. Czy prace w komisjach można traktować wyłącznie społecznie? Praca społeczna może mieć charakter doraźny, akcyjny, ale jeżeli członkowie komisji pracują miesięcznie systematycznie po 30-40 godzin — jest to już praca nie tylko społeczna.

Dlatego uważamy, że słuszne byłoby, aby członkowie komisji społeczno-lekarskich otrzymywali diety za posiedzenia, bezpłatne bilety tramwajowe, a wyróżniający się spośród nich — nawet premie. O pieniądze na ten cel musi postarać się Wydział Finansowy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, który, jak dotychczas, proponuje jedynie komitetowi przeciwalkoholo-

wemu złożenie w tej sprawie memoriału do ministra finansów. Oddziały zdrowia DRN muszą zapewnić komisjom pełną pomoc biurową, a Prez. DRN w miarę możliwości postarać się dla nich o lokale.

Wydaje się, że walka z alkoholizmem jest zbyt poważną sprawą, aby traktować ją tylko i wyłącznie społecznie. Takiego samego zdania musi być Ministerstwo Zdrowia, które skierowało do Komitetu Ekonomicznego przy Radzie Państwa wniosek o opłacanie komisji. Takiego zdania musiał być przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, który zobowiązał Wydział Finansowy do znalezienia w ciągu 2 tygodni rezerwy pieniężnych, na opłacanie komisji. Takiego zdania musiała być i MRN we Wrocławiu, która przysłała każdemu z członków komisji 8 złotych za godzinę pracy.

IRENA DRYLL

# ZA KILKA TYGODNI para z Elektrociepłowni Łódź II

Wiadomo, że łódzka Elektrociepłownia jest największym obiektem przemysłowym, powstającym na terenie naszego miasta. Nie więc dziwnego, że stan zaawansowania prac, od których oczywiście uzależniona jest dostawa pary dla zakładów przemysłowych, interesuje wielu mieszkańców Łodzi.

A oto krótka relacja z odbytej wczoraj konferencji prasowej, na której dyrektor Elektrociepłowni Łódź II — inż. Fr. Rytwiński przedstawił sytuację panującą w obecnej chwili na terenie budowy.

Dzień 19 marca 1955 r. należy traktować jako datę rozpoczęcia budowy łódzkiej Elektrociepłowni. Od tego czasu uruchomiono tu trzy turbosprężarki, przy czym ostatni oddano do użytku niedawno — bo 3 bm. W tej chwili drugi turbosprężarkę jest nieczynny, gdyż podczas eksploatacji nastąpiła awaria.

W ogóle Elektrociepłownia od początku swego istnienia ma ogromne trudności związane z dokumentacją, przetrzymywaniem terminów, a największe bójki z dostawą prawidłowo skonstruowanych

urządzeń. Krajowy przemysł maszynowy dostarcza urządzenia, które w większości podczas eksploatacji nie zdają egzaminu i wymagają stałych poprawek. Ponadto przedsiębiorstwa wykonujące roboty już na terenie samej Elektrociepłowni (jest ich 20), prowadzą metodą „szturmowoszczynny” co — rzecz jasna — odbija się na jakości prac. Również terminy podawane przez tychże subwykonawców nie są przestrzegane. Najgorsze pod tym względem jest Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych (LZIP) nie wykonało nawet prac związanych z uruchomieniem centralnego ogrzewania w samych biurkach Elektrociepłowni, gdzie obecnie temperatura jest znacznie niższa niż na dworze).

Mimo tych mankamentów łódzka Elektrociepłownia wysunęła się na II miejsce po żerańskim obiekcie. Średnie zużycie węgla na jedną kilowatogodzinę (kWh) wynosi tu 490 gramów, podczas gdy przeciętna dla wszystkich elektrociepłowni obliczona jest na 510 gramów. Ponadto łódzka Elektrociepłownia jako jedna z nielicznych wyposażona jest w elektrofiltry, które wychwytyują pyły, nie pozwalając im opaść na miasto. Obecnie EC-II sprzedaje dziennie 60-70 ton pyłu, który używany jest do wyrobu prefabrykatów. W pobliżu Elektrociepłowni projektowana jest budowa wytwórni betonów lekkich, która w przyszłości wykorzysta sprzedawane dziś pyły.

Ostateczny termin zakończenia podstawowych robót budowlanych w łódzkiej Elektrociepłowni przewidziany jest na 5 listopada. Prace są jednak słabo zaawansowane i na pewno datę tę trzeba będzie przesunąć.

I wreszcie sprawa najważniejsza — para technologiczna dla zakładów przemysłowych. Jak stwierdza dyrektor Rytwiński, Elektrociepłownia jest już w tej chwili gotowa do oddania 40 ton pary w ciągu jednej godziny. (Począwszy od marca przyszłego roku EC-II będzie w stanie dać każdą ilość pary). Niestety, przedsiębiorstwa wykonujące sieć ciepłą nie zakończyły jeszcze prac. Jak informuje nas główny inżynier Zakładu Sieci Ciepłej — Zimowski, zapotrzebowanie na parę dla zakładów położonych wzdłuż dwóch magistrali wynosi 146 ton na jedną godzinę. W najkrytyczniejszej sytuacji znajdują się Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Dzierżyńskiego. Z tego też względu cały wysiłek robotników skoncentrowany jest przy budowie drugiej magistrali, przy której położone są ZPB im. Dzierżyńskiego. Należy się spodziewać, że w przeciągu trzech najbliższych tygodni zakłady te otrzymają pierwszą parę z łódzkiej Elektrociepłowni.

(st)

# Z francuskiego notatnika (Korespondencja własna)

po pierwszej wojnie światowej. Przedstawiciel dyrektora dyskretnie zapytuje o zdrowie ojca a następnie umawia się z naszym kolegą wieczorem w Nancy, by wręczyć mu skromny upominek dla „naszego drogiego pracownika”.

\*\*\*

Rzecz do zobaczenia chyba tylko w Paryżu i tylko latem: malarstwo uliczne. Niedźmie ubrany człowiek kłęką nagle na trotuarze i kolorowymi kredkami wyzaczarowuje na asfaliowej płycie chodnika ciekawą nieraz rysunek, scenę uliczną lub abstrakcyjną kompozycję. Następnie zostawia tekturowe pudełko i skromnie znika. Wokół rysunku gromadzą się ludzie, a do pudełka leżą monety. Zwrot „dziękuję” jest krótki — do najbliższego deszczu. Widziałem coś takiego pewnego wieczoru na ruchliwym Boulevard des Italiens, tuż koło Placu Opery. Wróciłem tam następnego dnia. Pudełka już nie było, widocznie twórca uznał,

Z tyłu zapasowe koło z napisem „Sputnik”. W Strassburgu widziałem coś takiego w ruchu. Tylko na dodatek z przodu miał przywieszoną tabliczkę „niedotarty”.

\*\*\*

Można by napisać całe studium o sposobie reagowania Francuzów na kampanię przedwyborczą, o sposobie jej prowadzenia. Byłem we Francji przed i w okresie referendum i dziwiłem się powadze, zmieszanej z niefrasobliwością, objętości przeciętnej obywatela i zażyłości, z jaką zwalczały się poszczególne ugrupowania. Dzień w dzień każda z partii dysponowała 5 minutami w programie telewizyjnym, błyskawicznie podróże de Gaulle'a gromadziły na trasie tłumy ludzi, którzy przychodzili podziwiać generała kroczącego piechotą w asyście aut i motocykli. Widziałem taką paradę w Strassburgu, ale nastrosze ludzi nie były entuzjastyczne, mo- że dlatego, że lał deszcz.

JULIAN BRYSZ

# Jan Kiepura

## przybywa dziś do Łodzi



Jan Kiepura koncertował ostatnio po Warszawie (i to w wielkim powodzeniu!) we Wrocławiu, a potem w Po-

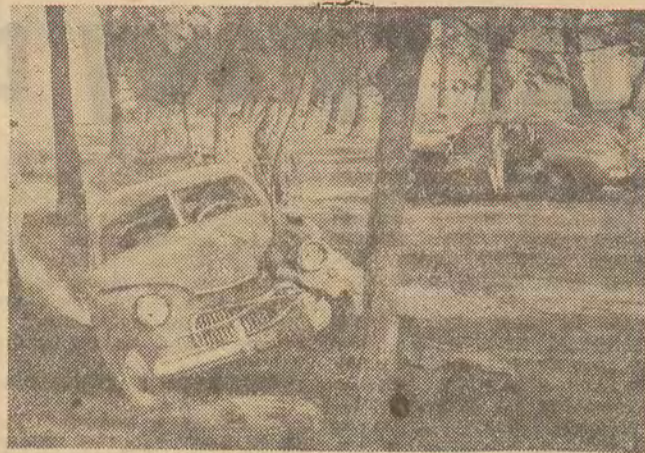
znaniu. Następne miejsce jego występów to Łódź.

Jak się dowiadujemy, Kiepura przybędzie do Łodzi dziś wieczorem i zatrzyma się w Grand Hotelu, gdzie o godz. 22.15 udzieli wywiadu prasowego przedstawicielom łódzkich dzienników.

Przypominamy, że koncert Jana Kiepury odbędzie się 25 bm. o godz. 19 w Pałacu Sportowym.

M.

# Kraksa pod Sieradzem



Zdjęcie, które widać powyżej przedstawia moment po poważnej kolizji, jaka miała miejsce na szosie Sieradz - Złoczew. W wyniku tego zderzenia 8 osób zostało lekko rannych, a samochody poważnie uszkodzone. Wóz (na lewo na zdjęciu) jechał nasz fotoreporter L. Olejniczak, który również odniósł lekkie obrażenia ciała, lecz zaraz po wypadku przystąpił do snych czynności służbowych i dokonał zdjęcia.

Z Sieradza w stronę Złoczewa jechał „Warszawa” Wojevodzkiego Przedsiębiorstwa Robót Wodno - Wodociągowych B 31-355. Z przeciwnego strony jechał wóz chłopski, a za nim bardzo szybko „Warszawa” z Wrocławia nr H-97483 prowadzona przez kierownika Szymona Maniewiczę. Kierowca zaczął raptownie hamować, samochód zarzucił i całą siłą uderzył w „Warszawę” WPRWW. Uderzeniu wóz łódzki stochnął się do rowu, uderzył o drzewo, lecz na szczęście się nie rozbił.

(s)

## ◆ Pokój w hotelu ◆ Bilet do opery i teatru w Warszawie załatwia łódzki „Orbis”

Dotychczas łódzki „Orbis” świadczył jedynie usługi polegające na sprzedaży biletów kolejowych, ślipingów, biletów autobusowych, do kin i teatrów. Dowiadujemy się, że obecnie — na razie tytułem próby — Oddział „Orbisu” przy ul. Piotrkowskiej 68 rozszerzył zakres usług.

Będzie tam można zamówić pokój w Grand Hotelu w Warszawie, bilet do teatru, operetki czy opery w stolicy. Podobną placówkę uruchomiono w warszawskim Grand Hotelu. Ceny za te usługi wpłaca się w oddziale „Orbisu” na miejscu w Łodzi, a w placówce „Orbisu” warszawskiego, w Grand

Hotelu otrzymuje się już bilety, ewentualnie skierowanie do pokoju.

Jeżeli ten rodzaj usług przyjdzie się wśród klientów łódzkich, „Orbis” w naszym mieście rozszerzy ich zakres na inne miasta w kraju. Tę próbę na razie wiele osób powita z uznaniem, bowiem jak wiadomo, są duże kłopoty z otrzymaniem w Warszawie miejsca w hotelu, biletu do teatru czy opery.

(s)

## Z odpadów skał materiały budowlane

Nie tak dawno informowaliśmy o wykorzystaniu przez łódzkie zakłady betoniarstwa miejscowego żużla — zamiast sprówdzanego dotychczas z hut śląskich — do produkcji zastępczych materiałów budowlanych. Nie na tym jednak kończą się kłopoty zakładów betoniarstwa. Trzeba bowiem wiedzieć, że zakłady te zużywają również poważne ilości kamienia przy produkcji m. in. elementów żelaznych i trylinek (kostek). Dotychczas wykorzystywano do tego celu kamień był przeważnie dość gruby, wymagający mechanicznej obróbki — co podrażało koszty.

Okazuje się jednak, iż na terenie leżącej kopalni rudy znajdują się odpady skał i częściowo mało gatunkowej rudy. Ilość tych odpadów w haldach złożonych na pow. ziemi, niedaleko beczynki kolejowej, wynosi szacunkowo kilkadziesiąt tysięcy ton. Jak wykazały wstępne próby, wspomniane beczynkowe odpady — będzie można wykorzystywać jako dobry surowiec przy produkcji różnych elementów materiałów budowlanych, a zwłaszcza trylinek (kostek). Wówczas koszty produkcji zakładów betoniarstwa zostałyby poważnie oszczędzone.

(kr.)

## Kombinat skórzany organizuje się w Łodzi

Z początkiem przyszłego roku ma powstać w Łodzi wielki kombinat skórzany. W jego skład wejdą — Łódzkie Zakłady Skórzane, Łódzkie Zakłady Wyrobów Skórzanych, Łódzkie i Tomaszowskie Zakłady Wyrobów Rymarskich oraz Mochalskie Zakłady Garbarskie. Połączenie ma na celu polepszenie kooperacji między tymi zakładami, a w ostatecznym efekcie — wzrost jakości produkcji i bardziej planowy podział asortymentów.

(gr)

## Z ukosa

### Nie chcę być brzydka...

Koniec, finisz i kropka. Buntujemy się. Nie chcemy dłużej znosić obrzydzenia naszego miasta. Nie podamy się na dalsze, bezmyślne oszczędzanie jego i tak niewielkiej wody.

I dlatego nie pomalujemy naszych okien w domach, choć akcja podjęta przez władze miejskie przydziału farby olejnej dla lokatorów, w celu pomalowania ram okiennych i zabezpieczenia ich przed zbutwieniem — jest w zasadzie słuszną i konieczną.

Tylko jakiej farby? Właśnie — kto wpadł na pomysł, aby

okna naszych domów przypominały więzienie? Kto zamiast na białe polecił malować okna na kolor szary i czerwony — gdyż tylko w tych kolorach przydzielana jest domom farba?

Czy w tych warunkach można dziwić się lokatorom domów „uszcześliwianych” przydziałem miejskiej farby, że od małowia jej pobrania, że protestują i oburzają się?

Łódź nie chce być brzydka. Czas najwyższy, aby w niezwykle praktycznym MZBM oszczędzające miasto wejrzało na resztkę kto należy (wurz.)

## Szczęśliwa trzynastka przyniosła ponad 375.000 zł 6 trafień w „Kukuleczce” wytypował prawidłowo łódzianin

PO WIELU MIESIĄCACH ZNALAZŁ SIĘ ZNOW SZCZĘŚLIWIEC, KTÓRY TRAFNIE WYTYPOWAŁ 6 SKRESLEŃ W „KUKULECZCE”

Kontrolerzy gry liczbowej, którzy we wtorek sprawdzali cdeinki A, nie chcieli wierzyć początkowo własnym oczom. Po wielokrotnych sprawdzeniach fakt pozostał faktem. Kupony nr 57022 złożony w punkcie odbioru nr 70 przy zbiegu ulic Tuszyńskiej i Piasecznej zawierał prawidłowo skreślone 6 cyfr niedzielnego losowania.

Zdobywca głównej nagrody w wysokości 375.624,30 zł zjawił się wczoraj w biurze „Kukuleczki”. Niestety, ze względu na osobisty prośbę o niepodawanie nazwiska (dokładne dane znane są T.G.K. i redakcji). Możemy więc powiedzieć tylko tyle, że ma na imię Stanisław i jest krawcem. Zdobywca głównej nagrody ma poza tym 30 lat, jest oczywiście żonaty i posiada dziecko. W „Kukuleczce” gra od początku, lecz jak dotychczas, bez większego szczęścia, jeśli nie liczyć wygranych od czasu do czasu drobnych sum.

— Ile kuponów wysłał pan ostatniej niedzieli? — pytamy pana Stanisława.

— 13 kuponów.

— Czy szczęśliwe liczby wytypował pan przypadkowo czy przy pomocy jakiegoś „klucza”?

— Mówiąc szczerze za podstawiłem szczęśliwego kuponu wybrałem szereg cyfr związanych z ważnymi dla mnie datami. Na przykład cyfrę 5 wzięłem stąd, że moja córka ma 5 lat i 7 miesięcy. Jak wiadomo 7 miesięcy to była ta druga cyfra. Reszta to rok mojego ślubu itp.

— Powiedzmy sobie, że jest to oczywiście czysty przypa-

dek, lecz w tym wypadku przypadek szczęśliwy. A więc jeszcze jedno pytanie: Na co przeznaczą pan wygraną sumę?

— Przede wszystkim chcę kupić sobie jakiś samochód bo o tym już od dawna marzyłem. Na resztę nie mam jeszcze projektów, lecz na pewno nie będę miał z tym kłopotu.

Tak i nam się wydaje. Trzeba tu jeszcze dodać, że w związku z tą wygraną od przyszłego tygodnia znów rosnać zacznie kwota przeznaczona na 6 trafień. Jak wiadomo regulamin przewiduje, że suma przeznaczona każdego tygodnia na wygraną za 6 trafień jest z tygodnia na tydzień zbierana aż do wysokości pół miliona złotych. Po uzyskaniu tej kwoty nagroda i stopnia jest z powrotem rozdzielana na nagrody niższych stopni.

\* \* \*

Wygranych II stopnia, z 5 trafieniami, nie odnaleziono.

Wygranych III stopnia, z 4 trafieniami, 150 — platne po 831 zł.

Wygranych IV stopnia, z 3 trafieniami, 3.117 — platne po 40 zł.

- ★ Uroczysta akademii
- ★ Klub kawalerów
- ★ Balet z Moskwy
- ★ 8 koncertów artystów warszawskich
- ★ Variette — estrada z NRD
- ★ Orkiestra gitar z CSR

## w łódzkim PPIE

Tysiące imprez, które ogłędadło setki tysięcy widzów — oto krótkie zbilansowanie działalności Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych w Łodzi, które obchodzi obecnie 10-lecie swojego istnienia.

W związku z tym jubileuszem PPIE organizuje cykl interesujących imprez.

Zainaugurację 25 października koncert Jana Kiepury w Pałacu Sportowym. 29 bm., o godz. 11, odbędzie się w Teatrze 7.15 uroczysta akademii, na której dyrektor Stanisław Spensel wywodzi referat o działalności PPIE oraz rozdane będą nagrody pieniężne i dyplomy najbardziej zasłużonym pracownikom tej instytucji.

27. bm., o godz. 19, w LDK dana będzie premiera komedii Bałuckiego „Klub kawalerów” w reżyserii S. Butryna, scenografia St. Węgrzyna, choreografia J. Matuszewskiego.

7 listopada przybywa z Moskwy znakomity „Baletowy zespół radziecki”, który udzieli w programie akademii ku czci rocznicy Rewolucji Październikowej.

10 listopada rozpoczynają swoje występy w Filharmonii Łódzkiej Zylska, Gniatkowski wraz z orkiestrą Skowrońską. Przewidywanych jest 8 koncertów tych popularnych warszawskich artystów.

W połowie listopada gościć będziemy reprezentacyjny zespół estradowy z NRD (variette, estrada). Tuż po nim zawita do nas znana czechosłowacka orkiestra gitar hawajskich Wacława Kuczeru, z zupełnie nowym programem.

M.

## Dziś zakończenie rajdu

Rajd pieszy to dla turystów piękna impreza. W tegorocznym II ogólnopolskim rajdzie pieszym, który odbył się ostatnio wzięło udział 150 osób. Wszyscy byli bardzo zadowoleni. Dziś, 23 bm., w Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104 o godz. 17 odbyło się zakończenie rajdu, wręczenie nagród oraz pucharu przychodniego, ufundowanego przez Komitet Turystyki.

# Co DZIENNIE!

## Na dworcu - figi

W roku 1958, roku urodzaju, czy jak ktoś powiedział, roku kleski urodzaju na owoce — na dworcu Kaliskim w Łodzi nie dostaniesz późnym wieczorem ani gruszek, ani jabłek, dostaniesz po prostu... figę z makim! A wieczorem odjeżdżając z Kaliskiego wszystkie dalekobieżne pociągi, każdy podróżny więc chętnie zapamiętały się w owoce. Tylko handel na stacji nie wziął jakos tego pod uwagę. W kiosku stacyjnym, owsem — amerykański tygodnik „Life” dostaniesz, ale polskiej gruski czy jabłka — nie kupisz! Zresztą, czy tylko na dworcu? W niedzielę obejdziesz całe miasto i nie znajdziesz ani jednego uospełnionego sklepu z owocami. Wszystkie zamknięte na cztery spusty!

## Teoria i praktyka

O teorii mówią np. pewne hasła umieszczone w wielu sklepach uospełnionych w naszym mieście: „Obstugujemy grzeźnie, szybko i uprzejmie”. Widać z tego, że wskazania akcji „SOL (dłoność) i UP (przejmość)” przedostały się i do handlu. Cóż, kiedy w praktyce, o czym mówią nam liczni Czytelnicy — zamiast grzeźności w dalszym ciągu spotyka się w sklepach niechęć, zamiast szybkości — lekceważenie, zamiast uprzejmości — niezręcznie wzruszenie ramion, czy opryskliwość. Walczmy o jedność teorii z praktyką w naszym handlu!

## Coś dla łódzkich kibiców

Czyście czytali numer kałowieckiej „Trybuny Robotniczej” z dnia 20 bm? Jeśli nie — to zaoszczędziliście sobie zrozumiałego zdenerwowania. Bo czy każdego lokalnego patriotę sportowego nie może trafić tzw. szlag, gdy czyta artykuł zatytułowany następująco: „Ostatnia szansa dla Śląska: porażka LKS w Zabrze”. A my wszyscy przecież życzymy LKS powodzenia w tym decydującym o mistrzostwie meczu!

## Cieszcie się łódzianie!

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej opracowało projekt tzw. Rady Gospodarczej Miast, która zajęłaby się sprawami racjonalnego rozwoju komunikacji w miastach, uprzedmiotowienia, wodociągów i kanalizacji, budownictwa itp. W związku z tym, mamy tylko dwa poważne życzenia: aby taka Rada jak najszybciej powstała (potrzebne jest zatwierdzenie statutu Rady przez Radę Ministrów) oraz — by działalność Rady jak najszybciej przyczyniła się do usunięcia wielu zaniechań komunalnych w naszym mieście. Chodzi bowiem o to, by plany były urzeczywistniane i by nie powtórzył się taki wypadek (jak w br.), że na zaplanowanych 100 wozów tramwajowych, przyszedł do Łodzi... 1. Jak nam trzeba 100, to niechby przyszło choćby 50.

## 35.000 godzin oszczędności

Od nowego roku łódzianie zaoszczędzą około 35.000 godzin miesięcznie. (Pomnóżcie ilość radioabonentów przez 15 minut, czyli przeciętny czas nufregi wychylenia na pocztę przy regulowaniu opłat za abonament). Od 1.1.1959 r. bowiem inkasem tych opłat zajmą się listonosze i nie trzeba będzie chodzić na pocztę. Widać z tego, że stary, bardzo czasochłonny sposób znudził się nie tylko radioabonentom.

## HASŁO DNIA

Pokaż mi swą książeczkę PKO a powiem Ci kim jesteś!

**WAŻNE TELEFONY**

Pogot. Miłczyjne 253-33  
 Pogot. Ratunkowe 404-41  
 Straż Pożarna 05  
 Kom. Miejska MO 292-22  
 Miejski Ośr. Infor. 333-33  
 Pryw. Pomoc Lek. 553-53  
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00

**TEATRY**

**TEATR NOWY** (Włocławski 15) g. 19.15  
 „Żywot Józefa“  
**TEATR 115** (Traugotta 1) g. 19.15 „Policja“  
**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w Savoy“  
**TEATR IM. JARACZA** (ul. Jaracza 27) g. 19.15 „Majątek, albo Imię“  
**„ARLEKIN“** (Wólczńska nr 5) nieczynny  
**TEATR MŁODEGO WIDZA** (Młociński 4a) g. 19.30 „Czarująca szewcowa“  
**„PINOKIO“** (Kopernika nr 18) g. 17 „Diamentowa rosa“  
**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Pamiętnik Anny Frank“  
**OPERA** (Jaracza 27) nieczynny  
**TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ** (Kopernika 8) nieczynny

**MUZEUM**

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pił. Wolności 14) — czynne g. 11-16  
**MUZEUM SZTUKI** (Włocławskiego 38) czynne g. 14-20

**KINA**

(W nawiasach podajemy kategorię kin)  
**ADRIA** (II — Piotrkowska 150) „Na plaży“

**GO? GDZIE? KIEDY?**

dozw. od lat 18, g. 15.45, 17, 19  
**BALTYK** (premierowe — Narutowicza 20) „Nieznosna dziewczyna“ — dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**DWORCOWE** (II — Dw. Kaliski) „Srebra Maryni“ — „Spacer po Bieszczadach“ „Telewizja W-wa“ „Czy wiesz...“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21  
**GDYNIA** (II — Tuwima 2) — remont  
**ŁĄCZNOŚĆ** (III — Józefów 43) „Pogromczyń tygrysów“ dozw. od lat 18, g. 19  
**MŁODA GWARDIA** (II — Zielona 2) „Klub Kobiet“ dozw. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45  
**MUZA** (II — Pabianicka 178) „Lecą żurawie“ — dozw. od lat 16, g. 18, 19, 20  
**PIONIER** (II — Franciszkańska 31) „Skandal w Banderath“ dozw. od lat 12, g. 18, 18, 20  
**POLONIA** (premierowe — Piotrkowska 67) „Pożegnania“ dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.45, 20  
**POKÓJ** (II — Kazimierza nr 6) „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu“ dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15  
**MAJA** (II — Kiliński-go 178) „Kochankowie z Werony“ dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.45, 20  
**ROMA** (II — Rzgowska 84) „Widmo“ dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15  
**SOJUSZ** (II — Nowe Złotno) „Bosonoga contes-“

**„Srebrny wiatr“ dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20**

Uwaga! Repertuar sporządzone na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

**Przedsprzedaż biletów na 2 dni naprzód do kin:**  
 „Baltyk“, „Polonia“  
 „Wista“, „Włokniarz“ — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury 2 w godz. 12-16.

**ZOO** — czynne g. 9-17

**Dyżury aptek**

**Pabianicka 56**, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Wólczńska 37, Wschodnia 54, Limanowskiego 80  
**AS AL. Kościuszki 43** pełni stałe dyżury nocne  
**DYŻURY SZPITALI**  
 Poloznictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty, Szpital im. Madurawicza, ul. Krzemieniecka 5 — Poleśie  
 Chirurgia i Internia: Szp. im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3  
 Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczńska 195  
 Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**BIOCHEMIKA** ze stażem naukowym poszukuje do Pracowni Biochemicznej Zakład Toksykologii i Farmakologii Instytutu Medycyny Pracy ul. Wodna 40, tel. 238-13, a sprzątaczkę, Narutowicza 96 klatka A, I piętro.

**TECHNIKA** technologia ze znajomością remontu maszyn zatrudnia natychmiast Zakład Remontowo-Montażowy Przetwórstwa Państwowego w Łodzi, ul. Suwalska 25-27, tel. 463-75. Warunki dobre. 21642-G

**TOKARZY, ślusarzy, frezerów, odlewników, malarza-lakiernika oraz robotników** nie wykwalifikowanych przyjmą od zaraz Zgierskie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włók. w Zgierzu, ul. Dąbrowskiego 15-17. Zgłoszenia przyjmują dział personalny w godzinach od 8 do 16. 7202-K

**MONTERÓW i pomocników monterów** na wod.-kan., c. o. i gaz, 2 spawaczy z uprawieniami, tynkarzy, murarzy, pomoc murarską, cieśli, robotników nie wykwalifikowanych oraz 4 sprzątaczkę na budowę zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3, ul. Goplańska 28 (Bałuty). Dla zamieszkałych dobrze wyposażony hotel robotniczy. 7128-K

**TKACZY** na krosna angielskie, prządki, wrzecionarki, obciążaczki, pomoce wrzecionarek, uczennice na tkalnictwo i przedziałnie, robotników nie wykwalifikowanych na tkalnictwo, wykończalnię, przedziałnie, do kotłowni, działu gospodarczego, dozorców, zamiataczki, omiataczki krosien — zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, ul. Zeromskiego 133. Zatrudni również pracowników spoza Łodzi mogących dojeżdżać (bez zakwaterowania). Zgłoszenia przyjmuje dział kadr.

**PALACZY** centralnego ogrzewania, robotników nie wykwalifikowanych oraz stolarzy zatrudni Uniwersytet Łódzki. Zgłoszenia przyjmują dział kadr, ul. Narutowicza 65, II p., pok. 31 w godz. od 8 do 14. 7231-K

**MURARZY, cieśli, zbrojarzy, betoniarzy, szklarzy i robotników** nie wykwalifikowanych przyjmie od zaraz do pracy na miejscu i na wyjazd Przedsiębiorstwo Budowy Kopalni Surowców Chemicznych Oddział Robót w Łodzi. Front pracy w okresie zimowym zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Oddziału ul. Głęboka 14 (Widzew) w godz. od 8 do 10.

**4 ELEKTRYKÓW** samochodowych, 3 tokarzy, 3 dozorców nocnych, 2 stolarzy przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Napraw Silników Wysokoprężnych Łódź-Ruda, ul. Reymonta 14-16. Zgłoszenia przyjmuje zarząd od godz. 7 do 15. 7232-K

**PRACOWNIKÓW** do skupu opakowań szklanych na ajencyjnych warunkach umowy o pracę — poszukuje Dyrekcja MHD AS Bałuty — Staromiejska. Wynagrodzenie prowizyjne tj. 10 gr. od każdego skupionego opakowania. Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji ul. Kościelna 6, I piętro, w godz. od 7.30 do 15.30. 7233-K

**20 MURARZY i 10 zdunów** zatrudni natychmiast Sp-nia „Przystań“ Łódź-Ruda, ul. Nołtecka 4-10. 7230-K

**3 MONTERÓW** samochodowych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 1 w Łodzi, przy ul. Orlej 4. Zgłoszenia w sekcji kadr.

**WYKWALIFIKOWANEGO** snowacza zatrudni natychmiast Włocławskiego Spółdzielnia Pracy „Czołenko“ w Lublinie. Praca akordowa. Adres Lublin, ul. Czechowska 10, telefon 49-69. 7234-K

**KONSERWATORÓW** bocznicy kolejowej, palaczy, sprzątaczkę magazynowe i konserwatora na urządzenia słaboprądowe przeciwpożarowe (czujki) zatrudni C.I.P.WI. „Textilimport“. Zgłoszenia do działu kadr ul. 22 Lipca 2.

**POMOC domowa** potrzebna na Wólczńska 43, m. 7. **FRYZJER** męski potrzebny na stałe. Zwirki 20. **MĘŻCZYŹNA** do pracy fizycznej do hodowli zwierząt futerkowych potrzebny w Łodzi. Wawieńska 7, tel. 238-75. 21145 g

**INŻYNIER** poszukuje pracy (stanowisko insp. nadzoru robót bud. elektr. i centr. ogrzew.). Oferty pisemne „2114“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**KOBIETA** lub dziewczyna potrzebna zaraz na przychodnię lub na stałe. Piłkowska 10, m. 4 Grochowski 21696

**LEKARSKIE**

Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skórne, płuca (zaburzenia) 8-9, 16-19 Piotrkowska 14 1823 G

**NAUKA**

**ŁÓDZKI Klub Motorowy** przyjmuje dodatkowo zapisy na kurs przyspieszony samochodowo-motocyklowy i motocyklowy. Rozpoczęcie 25 bm. Ceny niższe, ilość miejsc ograniczona. Zapisy przyjmują Łódzki Klub Motorowy LPZ, Piotrkowska 125 tel. 387-57 7197 k

**PRACA**

**POMOC domowa** dochoząca potrzebna. Koziny, Bardowskiego, blok 5, m. 45 21663

**Ś.p. HENRYK ZWOLSKI**  
 ur. 8. IV. 1903 r., dyrektor Oddziału Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Młynarskiego w Łodzi, kpt. rez. uzbrojenia WP i b. oficer 28 PSK w Łodzi, prezes Koła Stronnictwa Demokratycznego Zrzeszonych Młynarzy zmarł nagle w Legnicy w dn. 20. X. 1958 r. Zmarły był wzorem męża, ojca i brata. Tracimy w nim człowieka, którego odejściem trudno nam się będzie pogodzić. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dn. 24. X. 1958 r. o godz. 15 z kaplicy Starożytności w Łodzi, a nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Józefa o godz. 10 tegoż dnia, o czym zawiadamiają nieutuleni w żalu  
**ZONA, DZIECI I RODZINA.**

**Ś.p. HENRYK ZWOLSKI**  
 dyrektor Oddziału Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Młynarskiego w Łodzi, kapitan rezerwy W.P., prezes Powiatowego Koła Młynarzy S.D. zmarł nagle w wieku lat 55 dnia 20 października 1958 roku.  
 W Zmarłym tracimy długoletniego współpracownika, który nie szczędził sił dla dobra organizacji i zrzeszonych w niej członków.  
 Cześć Jego pamięci.  
**ZARZĄD, DYREKCJA, KOLEDZY OGÓLNOPOLSKIEGO ZRZESZENIA PRYWATNEGO PRZEMYSŁU MŁYNARSKIEGO.**

Dnia 22 października 1958 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła  
**Ś.p. Amelia PAWLIKOWSKA**  
 magister filozofii  
 nasza najukochańsza żona i matka.  
 Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 24 października 1958 r. o godzinie 8.30 w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej nr 22. Pogrzeb z kościoła św. Józefa na Stary Cmentarz katolicki odbędzie się 24 października 1958 roku o godz. 14. O bolesnej stracie zawiadamiają  
**MAŻ, DZIECI I RODZINA.**

W dniu 20 października 1958 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 53  
**S. + P.**  
**Michał Henryk Skwierzyński**  
 b. oficer Armii Polskiej na Zachodzie uczestnik walk w kampanii francuskiej, pod Tobrukiem i Monte Cassino.  
 Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w dniu 23 października o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie o czym zawiadamiają kolegów i znajomych  
**ZONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZĘTA I RODZINA.**

W dniu 21 października 1958 roku po ciężkiej chorobie zmarł najukochańszy mąż, ojciec i dziadek  
**Ś.p. Stanisław Joachimiak**  
 przeżywszy lat 57.  
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 października 1958 roku o godz. 15.30 z domu żałoby przy ul. Brudzińskiego 20 na cmentarz katolicki na Dołach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamia znajomych i przyjaciół pograżona w głębokim smutku  
**RODZINA.**

**CHOREMU DZIECKU** o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00  
 Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerologicznych, moczopłucnych. Piotrkowska 106-6  
**PIĘĆ TRÓJEK** tel. 333-33 natychmiast wizyty domowe lekarzy specjalistów również dziecięcych. cała doba 18864 g

**GARBUEJ**, farbuje, strzyje, uszlachetnia skórę baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygryf Kopański, Słupca, Warszawska 32 (woj. poznański) 19067  
**PRZYJMĘ** ostrzeżenie wszelkich artykułów nowozwanych na miejscu w szklarni. Roman Linkowski, Piotrkowska 120

**RÓŻNE**

**PRZYJMĘ** pracę dozorcę (z mieszkaniem). Proszę zgłaszać Łódź, Odyńska 55 m. 3, Franciszek Szulc 24, Stefan Marcinia

**Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. „Obrońców Warszawy“**  
 Warszawa, ul. Terespolska 4  
**TELEFONY:**  
 centrala 10-01-11 zbył 10-01-41  
 skrót telegraficzny PAFAK

prowadzą hurtową sprzedaż odzieży na każdy sezon poprzez Wojewódzkie Hurtownie Handlu Odzieżą oraz chętnie nawiązują bezpośrednio kontakty handlowe ze sklepami detalicznymi i hurtownikami sieci detalicznej w całym kraju na dostawę odzieży w ramach luzów produkcyjnych.

W tej chwili posiadamy:  
 Suknie damskie i garsonki z jedwabiu naturalnego, Suknie i garsonki damskie z tkanin jedwabnych (taffy, rypsy, zakardy).  
 Spódnice damskie z tafy,  
 Bluzki damskie z piki bawełnianej, zefiru, wistry i steellonu.  
 Marynarki męskie samodziłowe (wełna 70 proc.),  
 Płaszczki dziecięce od 3 do 7 lat z wełny 40 proc.  
 Kurtki dziecięce od 3 do 7 lat (wierzch gabardyna, spód nutria).  
 Płaszczki młodzieżowe od 8 do 16 lat z wełny 70 proc.

w tym; z tkanin kolorowo tkanych z flauszy granatowych — typ szkolny z flauszy beżowych — budrysówki.

W każdym asortymencie posiadamy szeroki wybór modeli odzieży i szeroki wachlarz kolorystyczny tkanin.

Na pisemne żądanie chętnie prześlemy za zapłatą wzorcowe sztuki odzieży.  
 Chętnie udzielamy informacji w drodze telefonicznej, telegraficznej i pisemnie.  
 Chętnie obsłużymy każdego odbiorcę bezpośrednio w naszym zakładzie. 7229-K

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**KUPNO**

**MAGNETOFON** nowy do bry kupie. Tel. 564-73 rano albo późno wieczorem 21170 g

**NIERUCHOMOŚCI**

**GOSPODARSTWA**, wille, domki, place poleca do sprzedania i poszukuje do kupna Biuro Pośredniczącego Spółdzielni „Czystość“, Piotrkowska 30 tel. 377-51 7224 k

**SPRZEDAŻ**

**PIANINO „Förstera“** nowe sprzedam. Andrzej Struga 37, m. 14, Zwoliński 21530 g

**MOTOCYKL** nowoczesny „12-56“, lodówkę „Dalepr“ — nowe tania sprzedam. Tadeusz Pawlikowski; Be don 49 k. Łódź (stacja kolejowa Andrzejów)

**MASZYNĘ** gabinetową „Singer“ sprzedam. Zakątna 35, m. 3 21553

**TOKARNIE** stolowa półmetrową z motorkiem — sprzedam. Cz. Kubiak — warsztat elektromechaniczny, Jaracza 25 21234

**SAMOCHOÓD** 4-osobowy „Fiat 600“ sprzedam. Łódź Sienkiewicza 85, warsztat

**DIEC** stalopalny emalowany, futro męskie, jeanski, bursko debowe — sprzedam tania. Piotrkowska 82-88, tel. 328-71 7238 k

**PIANINO** czarne nowoczesne marki francuskiej, stan pierwszorzędny — sprzedam. Koralewski, ul. Syrokomli 7 (Zdrowie) od godz. 17 do 20 21167

**TOKARNIE** na chodzie do obr. metalu rozstaw w kłach 750 mm, stan dobry sprzedam — Wytównia Wód Gazowych w Króńskich, pow. Kutno

**DYFERENCJAŁ** do samochodu „Górna Olimpia“ sprzedam. Aleja nad Jasionem 33 21151 g

**RESORKE** na oponach pletnastkach sprzedam tańko. Tel. 229-82, Lefik

**NORKI** „Standard“ szafir i szafir carrier po importach sprzedam. Tel. 206-70

**REKAWICZARKE** 6-7 z kompletnym wyposażeniem sprzedam. Julianów, Skarbowa 21-1 21137

**NURKI** futro duże sprzedam. Zielona 55, m. 4, tel. 247-19 21131 g

**MASZYNĘ** merszarkę dwugigant „Dürkopp“ — sprzedam. Franciszkańska 88, m. 7 21123 g

**RYNIAZY** i haki do rybnien poziomych i pionowych, wsporniki kute, uchwyty śrubowe pod grzejniki, uchwyty do rur w różnych wymiarach ze skretem na śrubie — poleca z szybką dostawą Oeynkowska, Wrocław, ul. Tęczowa 87 tel. 72-49 7238 k

**LOKALE**

**MŁODA** kulturalna, pracująca pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „2117“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 21117 g

**DUŻY** pokój z kuchnią, parter, częściowe wygody oraz pokój w innej dzielnicy zamieszkałe na dwa pokoje z wygodami. Wiadomość, ul. Przybyszewskie go 40, m. 6 21153

**MIESZKANIE** samodzielne, duży pokój lub mniej z kuchnią poszukuję ewentualnie kupię nie podlegające kwaternkow. Oferty pisemne „2114“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 21147

**STARSZY** pan, kawaler poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „2114“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**MŁODY** inżynier, członek spółdzielni „Lokator“ poszukuje pokoju sublokatorskiego (może być częściowo nieumeblowany) na okres jednego roku. Zapłaci z góry. Oferty pisemne „21138“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**MIESZKANIE** pokój z kuchnią w domku nie podlegającym kwaternkow. wi może być na przedmieściu miasta — dojazd tramwajem lub podziemiem elektrycznym — kupię. Oferty pisemne „20812“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20812

**BYDGOSZCZ** — dwa duże słoneczne pokoje, centrum używalność kuchnia, szafka zamienne na podobne najlepsze w Łodzi. Wiadomość tel. 330-36 po południu 7200 k

**POKOJU** z kuchnią lub pokoju z używalnością kuchnia za zwrotem wszelkich kosztów poszukuję. Wiadomość tel. 312-33

**3 POKOJE** z wygodami w centrum Łodzi, I piętro zamienie na 2 pokoje z wygodami w Warszawie. Oferty pisemne „7241“ — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7241 k

**POMOC domowa** dochoząca potrzebna. Koziny, Bardowskiego, blok 5, m. 45 21663

**POMOC domowa** potrzebna. Warunki dobre. Pokój służbowy. Tel. 328-83

**KOBIETA** potrzebna do sprzątania na 5 godz. dziennie. Zwirki 20, m. 14 7238 k

## Siatkarze rozpoczynają walkę o punkty ligowe

O miesiąc wcześniej, niż kozykarze rozpoczyna siatkarze boje ligowe. Już w nadchodzącą sobotę i niedzielę 25-26 bm. odbędą się w Łodzi pierwszy turniej drużyn męskich, zaliczonych do I ligi siatkówki.

Do Łodzi przybędą zespoły Górnika z Katowic, AZS (Wrocław) oraz wrocławskiej Gwardii, a obok nich w turnieju wezmą udział siatkarze łódzkiego AZS. Turniej odbędzie się w sali MDK z tym, że w sobotę spotkania rozpoczną się o godz. 19 a w niedzielę o godzinie 10.

W sobotę grać będą Górnik (Katowice) — AZS (Wrocław) i

AZS (Łódź) — Gwardia (Wrocław), a w niedzielę Gwardia (Wrocław) — Górnik (Katowice) oraz zespoły AZS Łodzi i Wrocławia.

Siatkarze łódzcy z dużym optymizmem przystępują do tegorocznych rozgrywek ligowych. Wydaje się, że optymizm ten jest uzasadniony już choćby pięknym sukcesem odniesionym w turnieju siatkówki o międzynarodowe mistrzostwo akademickie, zorganizowanym z okazji 50-lecia AZS, w którym drużyna łódzkich akademików zajęła pierwsze miejsce, zwyciężając gładko akademików ZSRR oraz mistrzowski zespół Polski AZS AWF (Warszawa).

## Piłkarstwo na indeksie

# FIFA w obronie amatorstwa i co z tego wyniknie

Na ogół znane są wszystkim na świecie prawa sportowców — amatorów. Wiadome również jest, że w igrzyskach olimpijskich brać mogą udział jedynie tylko amatorzy.

Ale oto Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) podala do wiadomości zniemienna de cyzkie: piłkarze, którzy brali udział w mistrzostwach świata w Sztokholmie nie będą mogli uczestniczyć w turnieju olimpijskim w 1960 roku w Rzymie. FIFA wychodzi z założenia, że gracze poszczególnych drużyn w turnieju o mistrzostwo świata w Szwecji rekrutowali się spośród zawodowców, i tym samym zamknęli sobie drogę do turnieju olimpijskiego.

Tekst rezolucji FIFA podchwycił przewodniczący Między narodowego Komitetu Olimpijskiego i od razu zapowiedział przeprowadzenie rewizji we wszystkich galeziach sportu. Przypomniał on o obowiązującym dotychczas prawie udziału w igrzyskach olimpijskich wyłącznie tylko amatorów.

Jeżeli rzeczywiście mamy przestrzegać amatorstwa w sporcie i stać na stanowisku, że igrzyska olimpijskie mają być imprezą sportowców-amatorów, to tym samym nie mogą w nich uczestniczyć ci wszyscy ludzie, którzy żyją ze sportu. Nie jest przecież żadną tajemnicą, że większość piłkarzy otrzymuje za grę jak i za treningi sówite wynagrodzenie. Do tego dodać jeszcze trzeba, że otrzymują oni dodatkowo premie za strzelone gole i wygrane mecze. W uchwale FIFA nie powiedziano jednak, że skreśla się z listy członków Federacji państwa uczestniczące w turnieju sztokholmskim. Chodzi tu jedynie i wyłącznie o indywidualnych zawodników.

Uchwale FIFA rozszerzyć można przede wszystkim na bokserów, a częściowo i na lekkoatletów. Nie wiemy jeszcze jak zakończy się głośna sprawa słynnego biegacza Australii, Elliota, który jakoby wszedł w kolizję z prawem amatorskim.

Nie wiemy jeszcze jak potoczy się cała ta dyskusja i kto odniesie zwycięstwo. Naszym jednak zdaniem Międzynarodowy Komitet Olimpijski stać be-

dzie twardo na stanowisku „obrony” czystości sportu amatorskiego.

Państwa, w których sport amatorski jest ściśle odgródzony od sportu zawodowego i wów czas nie ma żadnych nieporozumień. Chcąc uniknąć nieporozumień konfliktów, trzeba sprawnie postawić jasno, by nie narazić na niepotrzebne konflikty.

Sport jako taki nie może być jedynym celem życia młodych ludzi. Sport wówczas jest piękny i szlachetny, gdy udział w nim biora z wolnej i nie przymuszonej woli ci wszyscy, którzy pragną osiągnąć cel na stadionie olimpijskim. Żeby nie było żadnego nieporozumienia pragniemy jeszcze zaznaczyć, że istnieje wielka różnica między sportem na co dzień, a sportem od świata w wielkim wydanu międzynarodowym, gdy chodzi o prestiż państwa, o laury olimpijskie.

Skala życia różni się pod wielu względami, ale nie wolno pod żadnym względem przekraczać granic, bo wówczas staje się on z zawodowcami, tracąc prawo brania udziału w największym świecie sportowców — amatorów.

W najbliższym czasie będziemy świadkami dalszych nie wątpliwie bardzo ciekawych wy powiedzi, a może i wiążących postanowień ze strony naczelnych władz sportowych, regulujących życie sportu na całym świecie.

## Start-Granat po raz wtóry

### Ogólne narzekania na stosunki w Rzeszowie

Po wysokim zwycięstwie odniesionym nad Granatem ze Skarżyska i awansem na drugie miejsce w tabeli, mocno popra-

## Dopiero w maju ustalą miejsce Olimpiady w 1964 r

Międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił, że miejsce Igrzysk Olimpijskich 1964 r. zostanie ustalone na posiedzeniu MKOl, które odbędzie się w maju przyszłego roku w Monachium.

Miasta kandydujące do organizacji Olimpiady w 1964 roku muszą złożyć wnioski do MKOl do 1 grudnia br.

## MA GAZYN Dziennika

Miss ryżu...



z prefektury Chiba na wschód od Tokio. Fot. — CAF

## Maszyny cyfrowe w statystyce

Oto kilka — aktualnych obecnie — danych o maszynach matematycznych na świecie. Pierwsze miejsce zarówno w dziedzinie badań teoretycznych, jak i w budowie tych mechanizmów zajmują Stany Zjednoczone — do niedawna jeszcze bezkonkurencyjne w budowie aparatów cyfrowych. Od 1955 r. Związek Radziecki zaczął systematycznie zwiększać ilość wypuszczanych maszyn cyfrowych, z których np. BESM z powodzeniem konkuruje z maszynami amerykańskimi. Obecnie produkcję maszyn prowadzi się w ZSRR seryjnie. Na trzecim miejscu stoi Anglia — za nią mniej więcej na jednakowych miejscach znalazły się inne kraje Europy zachodniej.

W Polsce badania nad aparatami matematycznymi rozpoczęto około 9 lat temu. Zapoczątkowała je praca nad prototypami maszyn działających na analogicznych zasadach. Odbrymim osiągnięciem ostatnich dni było skonstruowanie polskiej elektronicznej maszyny cyfrowej, która od razu przyniosła nam w tej dziedzinie pierwsze po ZSRR miejsce wśród krajów demokracji ludowej.

W. KOR.

## Najstarsza gazeta świata

W Chinach wychodzi do dziś najstarsza gazeta świata, której pierwszy numer ukazał się zaledwie przed... 1595 laty. Obecnie trwają przygotowania do obchodów 1600-lecia.

## Diamenty z grafitu

Uczonim radzieckim udało się po raz pierwszy osiągnąć ciśnienie 5 milionów atmosfer. Jest to 10 razy większe ciśnienie niż to, jakie uzyskali dotychczas liżcy amerykańscy.

Ta nowa zdobycz nauki i techniki radzieckiej ma doniosłe naukowe i praktyczne znaczenie. Pozwala ona lepiej zrozumieć strukturę jądra ziemskiego. Otwiera nowe perspektywy na polu produkcji szlucznych tworzyw i chemicznego przekształcania materiałów.

Tak np. dzięki temu ciśnieniu można będzie wytwarzać diamenty z grafitu.

## „Kwitnący „metalowy kwiat” — nie może... zakwitnąć

Zarząd małego amatorskiego teatru w Plymouth, który planuje wystawienie sztuki Colina Wilsona „Kwitnący metalowy kwiat” znalazł się w kłopotliwej sytuacji, ma bowiem duże trudności ze znalezieniem aktorów. Dlaczego? Drobnostka.

Szesnaście ról, które posiada sztuka, to role homoseksualistów, nekrofilów, czcicieli diabła, prostytutki itp. Jedną rolę wymaga chodzenia nago. To widocznie za wiele, jak na spokojnych Anglików.

## „Pieśń sera” i... wina

...można wysłuchać z płyty, wydanej przez zrzeszenie francuskich producentów sera do spółki z producentami wina. Na drugiej stronie płyty nagrano „Pieśń wina”.

## Wszyscy mówią o meczu Górnik (Zabrze) — ŁKS

- ★ Z Łodzi wyruszą liczne wycieczki
- ★ Bilety zarezerwowane
- ★ Telewizja transmituje

Wczorajszy trening był w komplecie obsadzony przez ligowców ŁKS. Trenował Jan-czyk, trenowali również Gryzwoz i Wlazły, którzy uporali się z prześladowaniami niedomaganiem. Nastroj w drużynie jest bardzo dobry, powiedziałbym bojowy. Wszyscy zawodnicy zdają sobie sprawę, o jak wysoką stawkę będą walczyli z Górnikiem.

W dotychczasowych spotkaniach ŁKS — Górnik, zwyciężenie zawsze stało po stronie łódzian. Górnikowi, ani razu nie udało się choćby tylko zremisować. Czy prawo serii będzie działało również w niedzielę? Sądząc z nastroju panującego w drużynie wiadać, że jest ona dobrej myśli i wszyscy zawodnicy twierdzą, że stać ich na wygranie tego „wielkiego” meczu.

Wraz z piłkarzami ŁKS wybiera się do Chorzowa — bo

## Turniej „dzikich”

W turnieju piłkarskim drużyn „dzikich” padły wczoraj wyniki: Zgoda — Tezca 1:0, Retkinianka II — Real (Chojny) 4:2.

W piątek o godz. 14.30 grać będą: Kamienica — Warta i Sokół (Kolodziejska) — Bombardier.

## 5 razy Bielajew wyjął piłkę z siatki

# Sensacja w Wembley

Nieoczekiwanie wysokim zwycięstwem gospodarzy 5:0 (1:0) zakończyło się w środę, rozegrane na stadionie Wembley w Londynie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Anglia — ZSRR. Bramki dla zwycięzców zdobyli: lewy łącznik Johany Haynes — 3 i po jednej Bobby Charlton (z karnego) i Lothhouse.

W ten sposób Anglijcy zrewanżowali się gołcom za porażkę, poniesioną podczas mistrzostw świata w Goteborgu 0:1. W czterech rozegranych dotychczas meczach międzynarodowych, obie drużyny uzyskały po jednym zwycięstwie, a dwa spotkania zakończyły się remisowo.

Drużyna radziecka zawiadła przede wszystkim kondycyjnie. Jej najbardziej wartościowymi zawodnikami byli: prawy łącznik Iwanow oraz lewoskrzydłowy Ilin. Pozostali piłkarze radzieccy wyraźnie ustępowali gospodarom. Anglijcy stanowili bardzo wyrównany zespół we wszystkich liniach, przy czym szczególnie do brzo dzień miało trio obronne. Goście z miejsca narzucili ostre tempo i mieli przez pierwsze 20 minut wyraźną przewagę w polu, ale nie udało im się zdobyć bramki. Następnie inożyjcie przejęli gospodarze. Atak Anglików, a

zwłaszcza obaj skrzydłowi, często i niebezpiecznie podchodzili pod bramkę radziecką, ale oddany strzałom na bramkę Bielajewa brakowało precyzji. Dopiero na kilka sekund przed przerwą udało się prawemu łącznikowi Haynesowi strzelić z 10 m pierwszej bramki. Haynes po raz drugi zmusił Bielajewa do kapitulacji w 62 min. Ten sam zawodnik silnym strzałem w róg oddanym w 80 min. podwyższył wynik na 3:0. W pięć minut później jedyn z obrońców radzieckich sfaulował na polu podbramkowym Douglasa i zarządzone rzut karny Charlton zamienił na 4 bramkę. Wynik spotkania ustalł w ostatniej minucie meczu środkowy napastnik angielski Lothhouse.

Sędziował Francuz Guigas.

## CIEKAWOSTKI

### Łódzkie

Automobilklub Łódzki organizuje IV konkursową jazdę samochodową w ramach mistrzostw okręgowych. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 25 bm. Zawody rozegrane zostaną 25 bm. o godz. 13.30 na lotnisku w Lublinku. Natomiast na następne dni uczestnicy KJS Łódź i z turystami wezmą udział w wycieczce do Czeszochowy, gdzie nastąpi rozdanie nagród. (n)

Ze zmiennym szczęściem walczą w lidze rugby łódzkiego Włókniarza, utrzymując się nadal na 7 miejscu w tabeli mistrzowskiej. Nowa, dość poważna próba będzie dla rugbyistów łódzkich niedzielny mecz o mistrzostwo, w którym zmierza się oni z poznańską drużyną „Posnania”, zajmująca lepsze, bo piąte miejsce w tabeli. Mecz odbędzie się na stadionie przy ul. Kilińskiego 183, o godzinie 14. (k)

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że mecz rugby Włókniarz — Posnania został odwołany, gdyż dwóch rugbyistów Posnania zostało powołanych do reprezentacji Polski.

## Uśmiechnij się



— Ta nowa broń wykluczy możliwość wszystkich przyszłych wojen!

## Radio i telewizja

CZWARTEK, 23 PAŹDZIERNIKA

15.10 Wiadomości. 15.10 Gra orkiestra George Melachino. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Śpiemy piosenkę i bawimy się przy muzyce”. 16.05 (P) Audycja dla młodzieży. 16.20 (L) Audycja z cyklu: „Graj zespoły regionalne”. 17.20 (L) „Przed piątkowym koncertem”. 17.30 (L) „Koncert żywcem”. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.35 Audycja aktualna. 19.05 Utwory kompozytorów rosyjskich. 19.20 „Szczęśliwy Ibrahim” — anegdota wschodnia. 19.50 Melodie taneczne. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 „Motyle”. M. Zielińskiego w wyk. chóru pd. Suiłgroza. 21.00 Muzyka rozr. 21.30 „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.00 Wiadomości. 22.05 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.15 z cyklu: „Rozmowy o dziejach muzyki”. — Jan Sebastian Bach. 23.00 Debuty pisarskie. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Czwartek, 23 października

17.00 Program dla dzieci: Sport młodych i „Pan Tom buduje dom” (W). 18.10 Przerwa. 18.40 „Na szta Agnieszka” (W). 19.00 Dziennik telewizyjny (W). 19.30 Film fabularny „Bez bólu” prod. franc. doczw. od lat 18. 21.00 Teatr Sensacji i Fantastyki „Kobra” — widowisko kryminalne H. Elczewskiej pt. „Sobowótór”.